Nr. 234. Sobota, 13 Października 1906. Rok 96.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5. po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K, półrocznie 16 K, kwartalnie 8 K, miesięcznie 2 K 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K, półrocznie 12 K, kwartalnie 6 K, miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1. stycznia do końca czerwca lub od 1. lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. i w biurze Ludwika Plohna ulica Karola Ludwika l. 9;** we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Lwowski wyższy Sąd krajowy zamianował auskultantami sądowymi okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego: praktykanta konceptowego Dyrekcyi policyi Teodora Faustmanna w Czerniowcach, oraz praktykantów sądowych: dr. Hieronima Henryka Jurczyńskiego w Stanisławowie, Ericha Neuborna w Suczawie, Jakóba Schragera we Lwowie, Włodzimierza Kiżyka we Lwowie, Gabryela Józefa Borzemskiego w Glinianach, Romana Huzara w Stanisławowie, Jana Boryłę w Mościskach, Jana Bolesława Kowalskiego we Lwowie, Leona Kalinicza w Turce, Modesta Bogumiła Jana Młynarskiego we Lwowie, Stanisława Kowalewskiego we Lwowie i Stanisława Wiktora Włodzimierza Rubczaka w Stanisławowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 października.

Nowy budżet.

Wiedeń, 12 października.
(*Telegram własny „Gazety Lwowskiej“*).

(*i*) Dla każdego państwa i dla każdego parlamentu wniesienie nowego budżetu państwowego jest zdarzeniem doniosłem. Dla Austryi, z jej skomplikowanymi stosunkami narodowościowymi, które sprawiają, że także w budżecie w pojedyńczych jego pozycyach każdy kraj i każda narodowość, czy każde stronnictwo parlamentarne, pragną widzieć praktyczne urzeczywistnienie swych dążności narodowych, politycznych i kulturalnych, wniesienie budżetu, zwłaszcza w obecnych stosunkach ekonomicznych i politycznych, jest aktem państwowym pierwszorzędnej wagi. Cóż dopiero, gdy budżet ten przedkłada po raz pierwszy Rząd nowy, — gdy budżet ten opracował nowy Minister skarbu.

Nie potrzeba dodawać, że dla nas w szczególności chwila to tem ważniejsza, iż Ministrem skarbu jest Polak, że jest nim JE. dr. Korytowski.

Już to samo uzasadniałoby wielkie naprężenie, z jakiem dziś oczekiwano w ogóle, a zwłaszcza w kołach polskich, wniesienia budżetu.

Można zaś z góry stwierdzić, że wrażenie, jakie nowy budżet sprawił, odpowiedziało oczekiwaniom w jak najobszerniejszej mierze: jest po prostu tak silne, jakiem nie było już wrażenie nowego budżetu od lat szeregu.

Cyfry mówią najdobitniej za siebie. Suche, martwe na pozór cyfry, są wszakże bardzo wymowne.

Oto budżet zbliża się już w wydatkach i dochodach do dwóch miliardów, bo wynosi w dochodach okrągło 1,892·5 milionów, a w wydatkach okrągło 1,890·8 milionów. Przewyżka dochodów z górą 1·6 miliona.

W porównaniu z r. z. wzrosły dochody okrągło o 70·5, wydatki o 71·8 milionów!

W jednym roku wzrost o siedmdziesiąt milionów (z górą) w dochodach i tyleż w wydatkach! Wymowny to dowód żywotności i energii twórczej Państwa, które mimo wszystkich walk i sporów wewnętrznych, mimo wielu niekorzystnych zewnętrznych warunków ekonomicznych i politycznych rozwija się tak potężnie. Dowód to także niezwykle dzielnej gospodarki skarbowej, bardzo umiejętnego i wytrawnego kierownictwa tą gospodarką, szybkiego i świetnego opanowania olbrzymiego materyału przez obecnego P. Ministra skarbu.

Najważniejsze już szczegóły budżetu potwierdzają to pierwsze ogólne wrażenie.

Preliminowanie wydatków o 70·5 milj. ponad dotychczasową normę, mogłoby wydać się śmiałem, a jednak jest ono w rzeczywistości bardzo ostrożnem i umiarkowanem w obec faktycznych stosunków. Oto bowiem wskutek znacznego polepszenia się stosunków ekonomicznych rok 1905 zamknął się nadwyżką rzeczywistych dochodów ponad preliminowane o 52 milj., pomimo, że już budżet na rok 1905 preliminował dochody na r. z. w porównaniu z r. 1904 znacznie wyżej. Ale także i rok bieżący przyniesie znaczną nadwyżkę dochodów po nad preliminarz budżetu na r. b., podatki bowiem i opłaty za czas od stycznia do sierpnia b. r. dały ogółem 701,867.533 koron, gdy w tym samym okresie r. z. wpłynęło tylko 643,437.313 koron. Czyni to okrągło 58·5 milj. kor. więcej za wspomniany okres b. r. W kwocie tej same podatki pośrednie, a zatem te, które dowodzą wzrostu zamożności ogólnej, reprezentują okrągło sumę 52·5 milj. koron za dwie trzecie roku. Wobec tego preliminowanie dochodów na r. 1907 o 70 milj. wyżej, niż na r. b., okazuje się zupełnie usprawiedliwione, a budżet pomimo tego podwyższenia preliminowanych dochodów pozostał nadal na wskróś elastycznym.

Ale także i wydatki wzrosły i to blisko o 72 milj. koron! — Kwota to bardzo poważna i w granicach jej mogą być snadnie zaspokojone rozliczne uprawnione życzenia i potrzeby społeczeństwa i krajów. Oprócz naturalnego rozwoju i wzrostu budżetu, ten tak znaczny wzrost wydatków tłumaczy się przedewszystkiem faktem, że wydatki bieżące, nawet te, które mają cechę inwestycyj, mają być odtąd pokrywane bez uciekania się do pożyczek inwestycyjnych, — z wyjątkiem naturalnie takich inwestycyj, jak wielkie budowy kolejowe, budowa kanałów, portu tryesteńskiego i t. p. Ta zasada „czystego budżetowania“, przeprowadzona w budżecie na r. 1907, jest bardzo ważną, a nie potrzeba dodawać, także i bardzo dodatnią stroną budżetu JE. dr. Korytowskiego. Zasada to na wskróś słuszna. Wszak wydatki, spowodowane normalnym rozwojem stosunków i wynikające z obrotu, z życia codziennego, chociażby nawet nadzwyczajne, powinny być traktowane jako bieżące, bo powtarzają się regularnie corocznie. Naturalnie jednak wprowadzenie tej metody budżetowania w życie, spowodowało bardzo znaczny wzrost rubryki wydatków w budżecie; pomimo to jednak wydatki będą pokryte bez trudności, zgoła bez uciekania się do osobnych pożyczek, a to jest stanowczym dowodem dobrej, zdrowej gospodarki skarbowej.

Na tem jednak nie kończą się bardzo doniosłe i dodatnie strony budżetu i ustawy finansowej, przez JE. P. Ministra dr. Korytowskiego przedłożonych. Z drugiego ustępu artykułu IX. ustawy finansowej i z odpowiednich pozycyj preliminarza budżetu okazuje się, że życie ekonomiczne Państwa dozna potężnego zasilenia. Wielki wzrost dochodów umożliwił mianowicie przeznaczenie tak bardzo poważnej kwoty 55 milionów K. na bieżące inwestycye ruchu kolejowego! Wzrost ten w połączeniu z użyciem nadwyżki z r. 1905 pozwolił również na zainicyowanie wielkiego gospodarczego programu na różnych polach. Tak na powiększenie parku kolejowego można było przeznaczyć

Wakacye w Bretanii.

(Ciąg dalszy).

Innym razem w zatoce Douarnenez spuścił się jeden z rybaków na dno, by odczepić kotwicę, której na żaden sposób nie można było ruszyć. I nie dziw, żelazne ostrza zahaczyły się o okna wspaniałego kościoła. Nurek zdziwiony, widzi potoki światła płynące z wnętrza tak, że na dnie jaśniuteńko jak w dzień, widzi tłum ludzi natłoczony pod wspaniałem sklepieniem — i księdza, który ze Mszą wychodzi i zwracając się do wiernych prosi, by kto zechciał służyć za ministranta... I gdyby rybak był posłuchał pierwszej myśli, co jak błyskawica przeleciała mu przez głowę, gdyby się był ofiarował z usługą, miasto Ys zmartwychwstałoby z fal, a Francya zmieniłaby stolicę. Ale strach go zdjął i czmychnął co tchu!

Jeszcze innym razem dwu chłopaków wybrało się do Gueltraz wycinać goemon, co było wówczas surowo wzbronione.

Spieszyli się więc bardzo, gdy w tem stanęła przed nimi starowina jakaś. Ledwie dyszała pod ciężarem ogromnej wiązki chróstu i przerywanym głosem jęła prosić: „Zanieście mi drzewo do chaty, sił już nie mam“. Ale chłopcy odburknęli jej szorstko odmową i jeszcze groźbą nakazali milczenie.

„Bądźcie przeklęci“ zawołała wówczas stara, „jednem „tak“ mogliście stolicę Gralona obudzić ze snu“.

I podobnie dzieje się zawsze, i wieki pewno upłyną, zanim się znajdzie dusza, dość czysta i rozumna, by skrnszyć zaklęcia.

Nie same podania ludowe zajmują się Ys. — Już w XVI. wieku autor „Historyi Ligi w Kornwalii“, kanonik Moreau opowiada w swem dziele, jako natrafił na ślady Ys — widział resztki murów „z cementu ziarnistego przystojnie wzniesionych, nagrobki kamienne i ślady dróg bitych, prowadzących do Carhaix i Quimper“.

W r. 1857 Petit-Chewalier i Féminville, dwaj historycy Bretanii, podjęli poszukiwania Moreau, nie znaleźli jednak nic. Mimo to, w świecie uczonym ogólne panuje mniemanie, że zatoka Douarnenez była dawniej pokryta kwitnącemi osadami i że musiało nastąpić usunięcie się tej części lądu. — Pierre le Beau twierdzi, że Korisopici, plemię celtyckie, zamieszkujące okolice Quimper, nazwę swą wywodziło od Ker-Ys, a Paryż etymologicznie to: Par-Ys — co znaczy, podobny do Ys. — Źródłosłów, jeśli niekoniecznie wiarygodny, to w każdym razie dobre dający świadectwo patryotyzmowi Bretonów.

Trégastel, 27 lipca.

W dzień św. Anny odbył się „Pardon“.

Do charakterystyki Bretanii i Bretonów obraz takiego odpustu jest nieodzowny.

Pardony, to punkta wytyczne w życiu tutejszej ludności, to jasne chwile wśród jednostajnej szarości życia, niewyczerpane źródło wrażeń religijnych i estetycznych, wreszcie sposobność rozrywki.

Uroczystość rozpoczyna się w wilię dnia, rodzajem sobótki, zwanej *Feu de joie*. Stos janowcowy ułożony jest u stóp olbrzymiego ogrojca, który wieńczy szczyt wzgórza, panującego nad całą okolicą, a ze skał, tworzących podstawę krzyża, lepiej jak zkąd kolwiekbądź widzieć można cały obrzęd. Wybieramy też najkorzystniejsze miejsce w tej improwizowanej loży.

Jeszcze wcześnie.

W kościele odbywają się nieszpory, tłum zalega starożytne, wąskie nawy i cmentarzyk maleńki, pełen granitowych sarkofagów.

Słońce schyla się ku zachodowi. Jego olbrzymią tarczę coraz silniej powleka purpura. W około — całe niebo zalane potokami złota, w dole — ocean rozściela swój płaszcz szafirowy. Blaski słoneczne przetykają go świetlistemi smugami, że wygląda jak w królewski ornat złotolity przystrojony oblubieniec, władca, z uroczystą powagą czekający przybycia słońca-kochanki.... A słońce coraz szybciej się toczy, coraz ognistszymi płonie rumieńcami, aż nurzać się powoli poczyna w fale — coraz ciemniejsze i coraz ruchliwsze. Jeszcze chwila, a połowa już tylko ognistej tarczy wyziera z szafirów, zamienia się w łuk, grający różnemi barwy — maleje — ognistą przepaską przecina wodne bezbrzeża — aż nagle znika.... Blaski gasną. Po niebie rozwłóczą się fioletowe obłoki — kolebka zmroku....

W tej chwili od kościółka nadlatują dźwięki dzwonów, pieśń przeciągła, jękliwa przeszywa powietrze.

To procesya rusza.

Las chorągwi chwieje się nad tłumem, niezręcznie ciosane figury świętych wychylają swe dobrotliwe twarze z wieńców i osłon. Pochód długim wężem rozciąga się po piaszczystej drożynie, to ginie wśród rozpanoszonych janowców, to wychyla się z gąszczów, by brnąć po żwirze i piasku. Dociera wreszcie na wzgórze.

Wiatr się zerwał i leci od morza, chorągwie fruwają, jak zranione ptaki.

Pieśń potężnieje....

Już ogień podłożono, dusi się chwilę pod chmurą dymu ukryty, aż nagle strzela w górę jasnym płomieniem i w mgnieniu oka cały ogromny stos płonie na gwałt. Słupy światła rwą ku niebu, zalewają tłum oślepiającemi falami, sieją warkoczami iskier, piętrzą się słupami dymu, a wśród tej orgii płomieni, ogromny, nieruchomy, od wieków na swych skałach osiadły, rozciąga ramiona krzyż, poważny i nieustraszony, jakby do walki wyzywał iskry, dymy i płomienie.

— Noc już na dobre rozgwiaździła niebo. Tłum powoli ściąga się, formuje, i znów długi wąż procesyi sunie po wrzosowisku i ginie w ciemności. Drogę jego znaczą echa pieśni. A wśród wielkiej ciszy, zalegającej równinę, stos wciąż płonie. Widać go hen daleko aż w Pleumeur i Trebeurden i ludzie muszą sobie przypomnieć, że nazajutrz „pani“ św. Anna, obchodzi swoje święto w Trégastel.

Nazajutrz jest upalnie słonecznie. Po południu znów procesya rozciąga się po drogach, ale jeszcze wspanialsza. Więcej chorągwi powiewa, a dziewczęta biało ubrane, otulone w białe muślinowe szale, suną na kształt śnieżnych kolumn, ręką gorliwych czcicieli postawionych, by znaczyć przejście dostojnej arki przymierza. Potem zaś rozpoczyna się zabawa. W budach i kramach najróżnorodniejsze smakołyki nęcą oczy i smak. Karuzele w szalonym wirze unoszą całe bandy rozbawionej młodzieży. Starcy, rozproszeni po szynkach, częstują się wódeczką, i rozprawiają o wszystkiem i niczem; wśród podnieconego tłumu, żebracy ohydni, o twarzach, strasznym trądem wyżartych, o członkach nieopisanie powykręcanych włóczą się, jękliwie wołając zmiłowania. A gdy już trunek zaszumi i wesołość ogarnie wszystkich, „odbijany“ się zaczyna, owa słynna „dérobée bretońska“. Olbrzymiem kołem zatacza krąg na wrzosowych kobiercach, porywa z sobą każdego, kto tylko nogami poruszać może, jednostajna i upajająca, odurzająca a smętna zarazem, wprawia ludzi w szał.... A po nad krzykliwymi tonami skrzypiec i monotonnem bzykaniem kobzy, góruje pomruk fal i jarzące ślepia latarni morskich prują ciemności. Może w tej chwili jaka łódka samotna, druzgocze się o zdradzieckie rafy i leci w odmęty.... może!...

Ale o tem nikt nie myśli!

Myśleć nie jest w stanie! Wszakże to rzecz tak zwyczajna!...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ludwika Dobrzyńska-Rybicka.

36·8 milionów K., z czego 31·5 milionów z nadwyżki r. 1905, a 5·3 milionów K. z budżetu na r. 1907. Fundusz melioracyjny otrzyma nadzwyczajną dotacyę 3 miliony K.; na poparcie eksportu przeznacza ustawa finansowa 1 milion; w zamierzonem utworzeniu instytutu kredytowego dla stowarzyszeń gospodarczych weźmie Państwo udział z wkładką 6 milionów K. z zapasów kasowych; z tychże zapasów ma być 5 milionów K. użytych na budowę i wyposażenie klinik w szpitalach, 2 miliony K. na zwalczanie tuberkulozy; 3·5 miliony K. na spłatę reszty kosztów budowy gal. kolei transwersalnej.

Przechodząc do niektórych szczegółów budżetu zaznaczyć wypada, że wzrost wydatków na poczty i telegrafy o 4·8 miliony K., spowodowany jest wydatkami personalnymi (pobory służbowe i t. d.) w kwocie 3·4 miliony K, i wydatkami na potrzeby ruchu (wyposażenie telegrafów i telefonów i t. d.) w kwocie 1·5 milion K. Nadto preliminowano zaś na podwyższenie poborów personalu pocztowego okrągło 3·3 miliony K., a na wyposażenie sieci telefonicznej 4 miliony K.

Po za tem, o ile z pospiesznego przeglądnięcia ustawy finansowej się okazuje, znajdują się w niej oprócz pozycyj ogólnych, przy których udział Galicyi nie jest wprost cyfrowo wykazany, następujące nowe pozycye, ważne dla naszego kraju:

W budżecie wydatków na budowę dróg publicznych w Galicyi:

Dodatek na budowę drogi gminnej z Kopek do przewozu na Sanie pod Krzeszowem w pow. niskim 11.600 kor., na budowę mostu na rzece Białej, koło Gromnika, na drodze pow. z Biecza do Gromnika, w pow. tarnowskim, 3.000 kor., pierwsza rata na sprawienie walca parowego do ugniatania szutru 15.000 k., budowa mostu na Sanie koło Radymna, na gościńcu krakowskim w pow. jarosławskim (pierwsza rata) 100.000 kor., dodatek na budowę mostu na Dniestrze koło Halicza, na gościńcu krajowym z Bursztyna do Stanisławowa i na rekonstrukcyę dojazdów z obu stron (pierwsza rata) 50.000 k., dodatek na rekonstrukcyę drogi gminnej Biała-Skawica-Zawoja w pow. myślenickim (pierwsza rata) 10.000 k., druga rata na rekonstrukcyę drogi Jarosław-Pruchnik-Nienadowa w pow. jarosławskim 20.000 k., druga rata na budowę drogi Pakość-Hussaków-Radochońce w pow. mościskim 10.000 k., trzecia rata na budowę drogi Florynka-Krzyżówka w pow. grybowskim i nowosądeckim 20.000 k., trzecia rata na budowę drogi Hruszów-Niemirów-Magierów-Dobrosin w pow. jaworowskim, rawskim i żółkiewskim 25.000 kor., trzecia rata na dalszą budowę drogi z Przemyślan do Pomorzan w pow. złoczowskim 6.000 k., piąta rata na rekonstrukcyę drogi gminnej z Wadowic do Jawiszowic w pow. wadowickim i bialskim 15.000 kor., piąta rata na rekonstrukcyę drogi z Iskania do Birczy w pow. przemyskim i dobromilskim 10.000 k., szósta rata na rekonstrukcyę drogi gminnej z Podlisek małych na Jaryczów nowy do Żelechowa wielkiego w pow. lwowskim i złoczowskim 20.000 k., siódma rata na budowę mostu na Wiśle między Krakowem a Podgórzem 200.000 k., (w r. z. 70.000 k.), dziesiąta rata na rekonstrukcyę gościńców w okolicy Lwowa w pow. lwowskim 60.000 kor.

W budżecie wydatków na budowle wodne:

na budowle na Wiśle: na przestrzeni od ujścia Przemszy do Popowic (Zawichostu) 830.000 kor. (w r. z. 810.000 koron), na Małej Wiśle (4 rata) 100.000 kor., na sprostowanie ujścia Rudawy do Wisły w obrębie m. Krakowa (4 rata) 350.000 koron, dodatek państwowy na przebudowę mostu na Wiśle koło Gorzowa, poniżej ujścia Przemszy (2 rata) 18.000 koron (w r. z. 55.000 kor.);

na budowle na Dunajcu 310.000 koron; na Sanie 515.000 koron; na Dniestrze: dodatek państwowy na regulacyę rzeki od Kornalowic do Rozwadowa, oraz dolnego biegu Strwiąża od Biskowic do ujścia Wereszycy i Tyśmienicy (9 rata) 131.428 kor., na regulacyę rzeki od Rozwadowa do Żurawna 85.352 koron, od Żurawna do Okopów 570 000 kor.; na budowle na Wisłoce 110.000 kor., na Prucie (w obrębie Galicyi) 75.000 kor. (nadto w obrębie Bukowiny 312.000 kor.); dodatek na regulacyę Pełtwi (1 rata) 32.055 kor.; na regulacyę Soły (10 rata) 67.316 kor., na regulacyę Łomnicy (10 rata) 71.236 kor. Wartość materyału rządowego, ofiarowanego na roboty faszynowe 65.500 kor. i na zakładanie kultur w celu otrzymania odpowiedniego materyału 20.000 kor.; na budowę portu zimowego na Dniestrze koło Halicza (1 rata) 40.000 kor., na zakupno drugiego remorkiera parowego dla robót regulacyjnych na Dniestrze (1 rata) 45.000 kor.; na zakupno bagiera parowego dla robót regulacyjnych na Wiśle (5 rata) 40.300 kor.;

w budżecie wydatków na nowe budynki urzędowe: 1 rata na zakupno budynku urzędowego w Bóbrce 20.521 kor.; na zakupno gruntu pod budowę budynku urzędowego w Żydaczowie 7.450 kor.; 4 rata na zakupno budynku urzędowego w Skałacie 13.420 kor.; 6 i 7 rata na zakupno budynku urzędowego w Podgórzu 8.338 kor.

W budżecie Ministerstwa wyznań i oświaty:

na Akademię sztuk pięknych w Krakowie 89.700 kor. (w r. z. 88.600 koron); subwencye i dotacye dla Galicyi (i Krakowa) na konserwacye i restauracye pomników dawnej sztuki i budownictwa 15.000 koron (w r. z. 57.500 kor.);

na nowe budowy i przebudowy i t. d. w zakresie funduszu religijnego gal. ogółem 70.227 kor. (w r. z. 176.200 kor.); na rachunek zakładowego majątku tego funduszu w Galicyi: na dalszą budowę drogi leśnej w Jaworzynie 2000 kor.; na nową leśniczówkę w Majdanie 2500 kor., na budowę studni przy leśniczówce w Śnietnicy (razem) 860 kor., na przybudowę do domu gajowego w Kolanowie 1350 koron; na inne roboty 6437 kor.

Na Uniwersytet we Lwowie 1,087.600 (w r. z 1,041.000 kor.); na adaptacye, potrzeby naukowe i t. d. tego Uniwersytetu (ogółem) 120.222 kor.

Na Uniwersytet w Krakowie 1,435.005 kor. (w r. z. 1,395.700 kor.); na adaptacye, potrzeby naukowe i t. d. tego Uniwersytetu 72.625 kor (w r. z. 59.322 kor.).

Na Politechnikę lwowską 501.200 kor. (w r. z. 478.500 kor.); na adaptacye, potrzeby naukowe i t. d. tej Politechniki 41.867 (w r. z. 21.040 kor.

Na Akademię weterynaryi we Lwowie 123.800 kor.

Na budowy i t. d budynków na pomieszczenie gimnazyów 22.000 kor. na adaptacye, wewnętrzne urządzenie i potrzeby naukowe budynków gimnazyalnych 147.620 (w roku zeszłym 127.800 kor)., na anuitety 8000 kor.; na adaptacye i t d. budynków szkół realnych 37.405 kor. (w r. z. 46.206 kor.); na budowę, zakupno realności i adaptacyę budynków, na pomieszczenie szkół przemysłowych 11.100 kor., na podobne cele w zakresie seminaryów nauczycielskich 6687 kor., w zakresie fundacyj 5000 kor.

Na indemnizacyę propinacyi w Galicyi i na Bukowinie 2,200.000 kor.

Na zakupno budynku na urząd pocztowy w Tarnopolu (I. rata) 15.000 kor..

Na nowe budowy i zakupno realności w zakresie sądownictwa w Galicyi zachodniej 77.800 kor. (w r. z. 587.285 kor.); w Galicyi wschodniej 346.622 (w r. z. 342.660 kor.), na Bukowinie 165.000 (w r. z. 70.000 kor).

Na budowę nowego Zakładu karnego w Galicyi wschodniej 60.000 kor. (w r. z. (130.000 kor.). Saliny w Kałuszu, które zniszczył pożar, będą odbudowane.

Na podwyżkę dochodów złożyły się głównie etaty Ministerstwa skarbu (29·5 milj.), kolei żelaznych (27·5 milj., z tego 1·7 milj. kor. na udział Państwa w zwiększonym zysku kolei Północnej) i Ministerstwa handlu (8·3 milj.). Stosownie do uchwały ostatniej sesyi delegacyjnej, znikła z budżetu dochodów pozycya t. zw. kwot refundowanych przez Zarząd armii i marynarki wojennej (w r. z. 17·7 milj).

Polacy pod berłem pruskiem.

(O naukę religii w języku polskim. — Towarzystwo wiecowe. — Niemczenie geografii).

Czytamy w *Dzienniku Poznańskim:* W imieniu obywatelstwa kujawskiego przedłożyli ks. Arcybiskupowi Stablewskiemu d. 9 b. m. pp. Adolf Poniński, dr. Tadeusz Trzciński i p. Tomasz Kozłowski petycyę podpisaną przez 150 obywateli, w której przedstawiają smutne następstwa, jakie nauka religii w języku niemieckim dla dzieci polskich za sobą pociąga.

Po przeczytaniu petycyi nie mógł ks. Arcybiskup, wzruszony do głębi, znaleźć długo słów odpowiedzi. Uścisnąwszy wreszcie przedstawicieli obywatelstwa zaręczył im, że niemniej od rodziców i społeczeństwa lęka się o przyszłość wiary, Kościoła i porządku społecznego, jeżeli zmiana w sposobie nauczania religii nie nastąpi. Tutaj nie idzie o żadne względy światowe, lecz jedynie o Kościół, o wiarę i zbawienie dusz. Gdyby życiem zmianę tę mógł okupić, chętnie je złoży w ofierze do reszty, tak jak obronę dotychczasową okupywał siłami zdrowia i troskami serca. Oświadczył wreszcie Arcypasterz i polecił oświadczyć to całemu obywatelstwu kujawskiemu, że trwa niezłomnie przy zasadzie Kościoła i prawach rodzicielskich, według których nauka religii tylko w języku ojczystym może być pożyteczną i umoralniającą. Wspólne to jego przekonanie z rodzicami niechaj ich pocieszy w staraniu się ustawicznem o uznanie ich praw do wychowania religijnego ich dzieci. Sam zaś także usiłowań w tym względzie nie zaprzestanie.

Poczem pp. delegaci pożegnali ks. Arcybiskupa, uspokojeni i umocnieni w tem, że obrona wiary naszej św. łączy dyecezyan z ich Arcypasterzem węzłem nierozerwalnym.

Wiadomo nam, dodaje *Dziennik Poznański*, że do ks. Arcybiskupa napływają stutysiącami petycye o wyjednanie języka ojczystego w nauce religii. Najlepszym to dowodem, że lud nasz do głębi, bo w najświętszych uczuciach jest zraniony. Agitacya sztuczna, o której piszą gazety niemieckie, nigdyby tego nie dokazała.

*

W ubiegłą sobotę zawiązało się w Poznaniu Towarzystwo wiecowe na Księstwo. Zebranie zagaił hr. Maciej Mielżyński wyjaśniając treściwie cele przyszłego Towarzystwa. Obradom przewodniczył poseł radca dr. Mizerski. Po dłuższej dyskusyi przyjęto statut, utworzono Towarzystwo i wybrano Zarząd w osobach pp. hr. Macieja Mielżyńskiego, dr. Szymańskiego, Milskiego, Świtały dr. Szulczewskiego, Wolińskiego i ks. Kościelskiego.

Prezesem Tow. jest p. hr. Mielżyński, wiceprezesem ks. Kościelski, sekretarzem p. dr. Szulczewski, p. Świtała skarbnikiem.

Celem Towarzystwa jest ułatwianie i pomoc przy urządzaniu wieców.

Towarzystwo starać się będzie o mowców dla wieców, a gdzie będzie potrzeba, opracuje materyał do przemów. Będzie zatem wielkiem ułatwieniem przy publicznem spraw omawianiu.

*

Po przerwie, coprawda niedługiej rozpoczęło się znowu gwałtowne niemczenie nazw miejscowości polskich. W ostatnich kilku tygodniach otrzymały Borowskie Olędry nazwę Moldau; Huta Pusta — Hütte; Janowice — Janowitz; Janków Zaleśny pod Raszkowem — Hanswalde; Karnówko p. Nakłem — Altlinden; Krusza Zamkowa w Bydgoskiem — Gross-Kruscha; Krzyżanowo p. Błociszewem — Kreutzfelde; Lachmirowice

---

1)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

DOŚWIADCZENIE.

(Z francuskiego)

VI.

(Ciąg dalszy).

Na wsi, na wszystkie strony widzi się otwarte oczy; stara kobieta, zbierająca suche patyki, patrzy z głębi lasu; mała dziewczynka, gapiąca się, pasąc krowę w rowie, wie kto idzie drogą. Widziano gęste fałdy czarnego stroju wdowy, migające wśród zieleni. Zresztą, wchodziła czasami do domów wieśniaczych, aby się napić szklankę mleka. Zagrodniczki uwijały się w około „synowicy pałacowej“, wdowy już, choć tak młodej! Aż litość bierze!

Wracając ze swoich długich porannych przechadzek, Irena prawie codziennie chodziła na śniadanie do starych, a po śniadaniu następował nowy spacer po parku, w ich towarzystwie. Szli zwolna, miarowo, jak gdyby jakiś niewidzialny instrument muzyczny mierzył takt ich kroków. Pani de Maucorgé chętnie rozpoczynała rozmowę na jakiś temat moralny, odnoszący się do położenia młodej wdowy; Filemon jej dopomagał, a pacyentka słuchała, nie mogąc się jednakże powstrzymać od uśmiechu. Starym się zdawało, że nowa zmiana następuje w ich synowicy i rozmawiali o tem, gdy się sami znaleźli.

— Mój drogi — mówiła ciotka — ona już nie ma w sobie żalu. Dość szybko to przeszło.

— Żalu, moja droga? powiedz raczej, że przestały ją nawiedzać widma wyobraźni. Czyż możesz się skarżyć, że za szybko się rozwiały?

— A przecież, mój drogi, w oczach świata...

Czy stryj prawdę mówił? Czy widma wyobraźni rozwiały się w spokojnej atmosferze Wandei? Czy Irena przestała być przygnębioną? Widząc ją tak żwawą i pełną ożywienia, możnaby powiedzieć, że jest jak dziecko, wracające z większym jeszcze zapałem do zabawy, po odbytej pokucie. Czy za pomocą ruchu, nieco gorączkowego, za pomocą tego biegania po wsi, chciała sama przed sobą złożyć dowód, że jest panią swojej woli? Ale ciotka de Maucorgé może miała słuszność mówiąc o „oczach świata“. Pani de Lussac, która z początku może aż nadto przedstawia się jako zbolała wdowa, teraz może niedostatecznie to czyniła. Gawędzono o tem po chatach: mówiono, że wdowa była „zuchowata“, ten wyraz przedostał się do sąsiednich zamków, zabawiając ludzi.

Zaczynał się wrzesień, a z nim czas polowania, musiało więc się zdarzać przechadzającej się bez zmęczenia wdowie, że spotykała myśliwych, polujących na zające nawet na gruntach Songères, ponieważ pan de Maucorgé przez uprzejmość dla sąsiadów nie kazał pilnować swoich gruntów. Zapuszczała zwykle welon w takich razach; jeżeli kto pragnął ją widzieć, doznawał zawodu.

Ale pewnej niedzieli, po Mszy odprawionej w pałacowej kaplicy, dzięki specyalnemu pozwoleniu i po śniadaniu, na które zaproszono proboszcza, który nabożeństwo odprawił, gdy odbywano zwykły spacer po parku, a dzień był bardzo gorący, zatrzymano się na wypoczynek w rodzaju rotundy z zieleni.

Proboszcz zaczął wygłaszać bardzo piękne rzeczy, które wyrzeczone z pobożnem namaszczeniem, były jakby dalszym ciągiem budującej ceremonii tego poranku, gdy nagle dość ciężkie kroki rozległy się w sąsiedniej alei. Ukazał się mężczyzna, który bez wątpienia mógł wbijać ślady swoich kroków na piasku, gdyż miał wzrostu około sześciu stóp. Piękny człowiek zresztą, z wybitnymi i regularnymi rysami, z białą cerą, błękitnemi oczami i złotą brodą, z rasy Anjou, ściśle połączonej z rasą Wandejską.

Pan de Pauvert znajdował się przypadkiem w okolicach Songères i pozwolił sobie złożyć przelotnie swoje uszanowanie właścicielom pałacu. Irena poznała w nim jednego z myśliwych, spotkanych na przechadzce; powstała ze swego miejsca i pożegnawszy się, odeszła.

Pani de Maucorgé ją wytłumaczyła:

— Niech pan pomyśli, panie Pauvert, od dwóch miesięcy dopiero jest wdową!

A proboszcz dodał:

— Nawet największemu grzesznikowi należy się zawsze pewna danina żalu.

A więc nieboszczyk pan de Lussac był wielkim grzesznikiem? To odkrycie należało do tych, które pobudzają ciekawość męską raczej niż uspokajają.

Irena wróciła do swego pawilonu, bardzo zamyślona; ta złota broda budziła w niej wielką nieufność.

Chociaż posiadłość Songères bardzo była obszerna, często Irena przekraczała jej granice i wiedziała dobrze, iż w tym kantonie znajdowało się nie mniej niż sześć domów szlacheckich, gdzie poczciwi ludzie żyli, wszyscy bardzo szlachetni, ale nie wszyscy w jednakowych materyalnych warunkach, jedni oszczędzając się, a inni poszcząc z musu. Tymczasem, młoda i milionowa wdowa zawitała w te strony, budząc apetyty zgłodniałych. Czy wszyscy zaczną zbiegać się do Songères, a może ów olbrzym ze złotą brodą był tylko pierwszym z szeregu?

Zaczną oblegać oboje starych. Och! początki będą bardzo skromne; mieli czas — do końca żałoby. A gdyby przypadkiem jeden z nich, pan de Pauvert, naprzykład, wmówił w starych, aby mu dopomagali?...

Pani de Lussac kazała zasięgnąć o nim wiadomości od ogrodnika. Gość niedzielny był jednym z najlepiej uposażonych w okolicy, mógł nawet uchodzić za prawie majętnego. Mieszkał sam jeden w swoim pałacyku Pauvert, bardzo wygodnie urządzonym, gdzie żył bardzo uczciwie prawie przez cały rok. Uważano go za „dobrą partyę“; Irena uśmiechnęła się słuchając tych wiadomości, ale natychmiast sobie powiedziała, że nie powinna była się uśmiechać. Za kilka miesięcy, ciotka de Maucorgé, mogłaby uledz całkiem innej obawie od tej, która ją teraz trapiła co do „oczu świata“.

Dla bardzo młodej wdowy powtórne wyjście za mąż, było prawie konieczne; grzech mógłby na nią czyhać, trzeba mu zamknąć drogę.

Już teraz Irena słyszała z ust srtyja Filemona, który był tylko echem surowej Baucis: „Przyjdą lepsze dni dla ciebie, doznasz nowego przywiązania, innych uczuć“.

Z przykrością zaczęła rozmyślać, że poczciwi ci krewni zmuszają ją niejako, aby ich opuściła, bo nigdy zrozumieć się wzajemnie nie potrafią. Zmuszą ją do porzucenia słodkiego trybu życia, jaki sobie urządziła, tak bardzo szczęśliwa z posiadania siebie samej niepodzielnie, co było tak nowem dla niej, z sercem wolnem od wszelkiego przymusu, podniesiona we własnych oczach z moralnej i fizycznej niewoli, w której tak długo się męczyła, dumna ze swobody umysłu i niezależności swojej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

w ob. rej. bydgoskim — Lachmirowitz; Polanowice p. Kruświcą — Polanowitz; Przedbojewice p. Mątwami — Przedbojewitz: Przyseckie Olędry w Wągrowieckim — Ostenhauland: Pawłowo p. Manieczkami — Bruzen: Środka p. Gądkami — Johannesburg: Tarnowskie Olędry — Tannhofen: Turostowo — Thonsfelde: Węgorzewo — Wengershof; agentury pocztowe: Gońsk w Inowrocławskiem — Eigenheim: Rynarzewo w Szubińskiem — Netzwalde: Władysławowo w Szubinskiem- Mittendorf.

Przypomnieć wypada, że ostatni kongres niemieckich geografów, energicznie w imię nauki wystąpił przeciwko zmianie nazwisk miejscowości.

Echa morderstwa Jana Gadomskiego.

Gazeta Polska, której naczelny redaktor zginął najniespodziewaniej tragiczną śmiercią, wydała specyalny numer, poświęcony wyłącznie temu wypadkowi. W artykule wstępnym uczczono zasługi zmarłego, a Adam hr. Krasiński poświęcił gorące wspomnienie mężowi, który „padł, jak żołnierz, za dobrą sprawę, na stanowisku, czynem stwierdzając słowa a krwią przekonanie“.

„Gdy pod hasłem politycznej walki — skrajne żywioły poczęły wnosić w życie społeczeństwa coraz to ohydniej i obłędniej zarazem praktykę mordu — obcą najpierwotniejszemu poczuciu cywilizacyi, obcą najprostszej moralności, obcą wręcz polskiemu duchowi, — ś. p. redaktor Gadomski, jeden z nielicznych pierwszych, nie wahał się, mimo powszechnej, a bezradnej obawy, nazwać czyny te po imieniu, napiętnować dzieło krwi i wykazać, jak nieubłaganie mordy te muszą z partyjnych konwentyklów wejść na szeroką, na przeklętą drogę pospolitej zbrodni.

„A weszły one — bo inaczej być nie mogło, bo gdy „narodu duch zatruty“ — inaczej być nie może.

„I oto ginie z ręki zbrodniczej człowiek, który głosił aż strasznie prawdziwie tę konieczność.

„Ginie w obronie zagrożonego ludzkiego życia — ginie zarówno w obronie ładu, ginie w obronie przekonania. Daje świadectwo prawdzie i czyn obywatelskiej zasługi. Ze śmierci tej wynosimy w uczuciu cześć dla pamięci człowieka. Ale nietylko to i nietylko tyle. Wyższem zaiste uczczeniem i uznaniem zasługi tej będzie wiara w prawdę, której służył, a której imię — odwaga. Bądźmy odważni. Winniśmy to i kulturze naszej i całej przeszłości — a powinniśmy dla dzisiejszego dobra i dla lepszej przyszłości jutra“...

Cały przebieg krwawego zajścia przedstawia najlepiej w danym wypadku poinformowana *Gazeta Polska*, w następujący sposób:

We wtorek, około godz. 5 po południu, redaktor Gadomski, po skończeniu zajęć redakcyjnych, udał się, jak zwykle, do domu przy ul. Widok nr. 5. Po spożyciu obiadu, czując się nieco zmęczonym, zasnął w swoim gabinecie.

Sen nie trwał długo.... Przerwał go krzyk domowników, z początku niewyraźny, następnie jednak zupełnie zrozumiały....

Bandyci wtargnęli do mieszkania jego teścia i mordują.

Ojciec p. Gadomskiej, mecenas Feliks Dębski, zajmuje mieszkanie frontowe w tym samym domu na parterze, gdy pp. Gadomscy mieszkają na drugiem piętrze. Usłyszawszy tę wieść alarmującą, redaktor Gadomski zerwał się na równe nogi i bez chwili namysłu, pochwyciwszy rewolwer, zbiegł na dół.... Towarzyszyła mu żona....

Mieszkanie teścia było zamknięte... Zadzwonił... Ktoś uchylił drzwi, założone na łańcuch... Był to jeden z wartujących bandytów... Ujrzawszy twarz obcą, usiłował drzwi zatrzasnąć, ale spotkał się z oporem Gadomskiego, który wsunąwszy rękę w otwór, strzelił dwukrotnie do wnętrza...

Chybił... W odpowiedzi padły w krótkich odstępach czasu dwa strzały, z których jeden dosięgnął celu....

Gadomski padł zbroczony krwią....

Jaki był przebieg samego napadu?

Około godziny 7 wieczorem mecenas Dębski siedział w swoim gabinecie i czytał, wysławszy służącą do kiosku po pisma wieczorne. Ta wyszła przez drzwi kuchenne, poleciwszy mężowi swemu, który pełni u p. Dębskiego obowiązki lokaja, zamknąć drzwi na łańcuch, co też tenże uczynił.

Po małej chwili ktoś do drzwi tych zapukał, a na zapytanie służącego, kto? — odpowiedział mu cieńki głos kobiecy, naśladujący głos jego żony. Zdziwiony tak szybkim jej powrotem, nie otworzył drzwi z łańcucha, uchylając je tylko. Wówczas bandyci wsunęli w otwór drąg żelazny i przygotowanemi nożycami przecięli błyskawicznie łańcuch...

Było ich czterech, uzbrojonych w rewolwery...

Wtargnąwszy tym sposobem do mieszkania, jeden pozostał w kuchni przy służącym, trzej zaś udali się w głąb pokojów. Byli snać dobrze obznajomieni z rozkładem, bo odrazu dotarli do stołowego pokoju gospodarza, który nie przeczuwając niebezpieczeństwa, czytał...

Przyłożyli mu rewolwery do skroni, zażądali pieniędzy w formie, która tylko dla nich chyba mogła być zrozumiałą.

— Jesteś obrońcą „ochrany“, dawaj pieniądze!

Mecenas Dębski nie stracił przytomności. Broni pod ręką nie miał, widząc jednak przed sobą gołowąsych rabusiów, oznajmił im, że rewolwerów ich się nie boi, na odczepne zaś może im dać to, co posiada przy sobie, t. j. kilka rubli. Bandyci się na to nie zgodzili i domagali się więcej. Wówczas mec. Dębski wyraził chęć udania się do mieszczącej się w gabinecie kasy, gdzie znajdowała się większa ilość gotów. W ten sposób pragnął zyskać na czasie i zaalarmować w głębi mieszkania dependenta, p. Zielińskiego.

Dwóch bandytów udało się z mec. Dębskim, trzeci zaś stanął na czatach w przedpokoju. W tej samej właśnie chwili red. Gadomski zaczął się dobijać do drzwi...

Gdy padły strzały, bandyci towarzyszący mec. Dębskiemu, rzucili się do ucieczki, ten zaś, nie znając przyczyn kanonady, otworzył okno i wyskoczył na ulicę, na szczęście bez szwanku. Niezwykły ten widok zwrócił uwagę przechodniów, którzy dowiedziawszy się o wszystkiem, stwierdzili, że przed chwilą właśnie wybiegło z bramy domu kilku młodych ludzi, dość przyzwoicie naogół ubranych, z których jeden chustką tamował jakby krew... Był to najwidoczniej bandyta, raniony przez Gadomskiego, co potwierdza brak w przedpokoju śladu drugiej, wystrzelonej przez niego kuli

Z czyjej ręki zginął ś. p. Gadomski? Który strzał go powalił? Oględziny miejsca walki, stwierdzają ślady dwóch kul, z których jedna, przebiwszy drzwi mieszkania na wylot, utkwiła w przeciwległym murze klatki schodowej, druga zaś przebiła szybę drzwi, wiodących z bramy na schody i dalszy ślad jej zaginął. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, kula ta dosięgła red. Gadomskiego, wystrzelona przez bandytę, stojącego, wraz z dwoma swymi kamratami, w bramie, pilnując stróża.

Ranny w piersi redaktor Gadomski miał jeszcze na tyle energii i przytomności, że podniósłszy się, o własnych siłach wszedł do swego mieszkania, brocząc krwią obficie. Tu padł. Przeniesiono go na łóżko i zaalarmowano Pogotowie. Przybyły lekarz zajął się pierwszym opatrunkiem. Niebawem zaczęli się zjeżdżać inni lekarze i zabrali się energicznie do ratunku. Złożono konsylium. Wzięli w niem udział doktorzy: Zembrzuski, Kizler, Rychliński, Śniechowski, Krajewski i Kijewski, stwierdzając, że kula, złamawszy prawy obojczyk, uszkodziła płuca, które zostały poszarpane i uwięzła pod łopatką. O wyjęciu jej na razie nie mogło być mowy wskutek wylewu krwi na wewnątrz.

Ranny męczył się strasznie... Poszarpane płuca nie chwytały oddechu, do ust napływała krew... Dusił się... Zastosowano sztuczne oddychanie tlenem... Przyniosło to rannemu znaczną ulgę. Był przytomny, przynajmniej w pierwszych godzinach po wypadku. Zawezwany kapłan udzielił mu ostatniego namaszczenia Olejami św., poczem ranny niebawem zasnął. Tak się przynajmniej zdawało, jakkolwiek jęki, wydobywające się z rozbitych piersi, świadczyły, że cierpi..

O godz. 2 w nocy bole się zwiększyły... Ranny jęczał, a z nawpół przytomnych oczów wyzierało już widmo śmierci... Lekarze, nie odstępujący go ani na chwilę, czynili wszystko, co było w ich mocy, aby zatrzymać ulatujące życie, ale nadzieja odbiegała od nich z każdą chwilą. Ranny nie mówił nic, jeno pierś, targana bolem nadmiernym, podnosiła mu się nieregularnie, rękami zaś gorączkowo szukał wokół siebie, jakby jasnych główek swych ukochanych dzieci...

We środę, o godz. 3 m. 50 nad ranem zamknął powieki na zawsze...

Wieść o śmierci Gadomskiego lotem błyskawicy rozeszła się po całem mieście, wywołując żal powszechny i niekłamany. Wyrazem tego żalu były tłumy osób, które od samego rana zaczęły się przesuwać przez redakcyę *Gazety Polskiej*, składając tem hołd zasłużony pamięci zmarłego.

Wyjaśniło się obecnie — informuje *Kuryer Warszawski* — iż bandyci w zeszłą sobotę dowiadywali się u stróża, kiedy adw. przys. Dębski bywa w domu. Zawiadomiony o tem p. Dębski, zwierzył się ś. p. Gadomskiemu, który odradzał mu utworzenia specyalnej straży, pocieszając, iż w razie napaści rozprawi się z łotrami. Dotrzymał słowa — ale przypłacił życiem odwagę i poświęcenie.

Dodać należy, że bandyci, wtargnąwszy do mieszkania mecenasa Dębskiego, chcieli odgrywać role przedstawicieli partyi, przychodzących wyegzekwować nałożoną karę.

Tem można sobie tłumaczyć odezwanie się któregoś z bandytów: „Jesteś adwokatem ochrany“— odezwanie się obliczone na efekt, aby ofiarę napadu wyprowadzić z równowagi. Mecenas Dębski nie dał się sprowokować i odrazu wyjął klucze i skierował się do kasy. Spokojowi jego przypisać należy, że nie padł ofiarą podobnie jak ś. p. redaktor Gadomski.

Cała prasa warszawska, bez względu na stronnictwa i obozy, wyraża ogromny żal z powodu zgonu nieustraszonego pioniera haseł narodowych, potępia mord dla zwykłego rabunku.

„Gadomski padł ofiarą bandyckiej kuli— pisze *Słowo*. — Padł w sile wieku i zdolności, kiedy właśnie najbardziej był pożyteczny społeczeństwu, chorującemu na anemię wyrobionych politycznie publicystów. Ale śmierć jego była piękna. Zginął on prawdziwie na polu bitwy z najgorszym, bo najpodlejszym wrogiem narodu, składając dowód męstwa w czasie, kiedy nikczemne tchórzostwo stało się społeczną ewangelią“.

„A nad grobem jego — woła *Kuryer Warszawski*— szaleje dalej ta burza anarchii, która go wydarła z szeregów. Możnaby to nazwać krwawą ironią losu, że ten, który całe życie walczył o Polskę, pada z ręki zwykłego rzezimieszka. Ale niestety, piekło anarchii, która rozpętała się na ziemi naszej, ma koligacye polityczne, ma powinowactwo, hańbiące tych, co wypisawszy na swoich sztandarach dewizę o „przemianie wszelkich wartości“, o zbawiennej *tabula rasa*, o „potrzebie wiecznego fermentu“, a nawet „powszechnej destrukcyi“, zniweczyli wszelki ład społeczny i w noc ogólnego zamętu wypuścili hyeny ludzkie na żer“.

Przegląd ogólny.

Węgierskie stronnictwo niezawisłości urządziło d. 10 b. m. wieczorem w Budapeszcie bankiet ku czci ministra handlu i prezydenta partyi Fr. Kossutha, jako też ministra oświaty hr. Alberta Apponyi'ego. Bankiet odbył się przy bardzo licznym udziale członków, pomiędzy którymi zasiedli do stołu także minister sprawiedliwości Polonyi, minister honwedów Jekelfalussy, minister *a latere* hr. Zichy i minister rolnictwa Daranyi.

Oficyalny toast wygłosił Paweł Hojtsy.

Kossuth, dziękując za owacyę, podniósł, że położenie jego jako ministra jest bardzo trudne, gdyż z jednej strony liczyć się należy z położeniem, z drugiej zaś niepodobna— przynajmniej jemu — wyrzec się przekonań i zapatrywań, któremi przesiąknął od młodu. Nawa państwowa pokonała nacisk fal prących na nią, pokona też i te fale, które ugodzić chcą w nią z głębi. Należy tylko ufać we własne siły.

Bankiet urządzono, aby odwdzięczyć się komitetowi za skuteczne starania o odwiedziny londyńskiego Eighty-klubu.

Owóż nawiązując do tych odwiedzin, oświadczył w swem przemówieniu hr. Apponyi, że odwiedziny angielskie zainicyowały niejako na Węgrzech internacyonalizm w owem zdrowem pojęciu, które przyznaje każdemu cywilizowanemu narodowi należne w świecie stanowisko. Węgry muszą energicznie pracować pod hasłem postępu, by inne narody uznały je za czynnik współrzędny. Dla tego zaś celu nie wystarcza, by silną była partya niezawisłości; potrzeba siły całych Węgier.

Nordd. Allg. Ztg. ogłosiła wymianę listów w sprawie brunszwickiej pomiędzy ks. Kumberlandzkim z jednej, a cesarzem Wilhelmem i kanclerzem ks. Bülowem z drugiej strony. Jak wiadomo, stany brunszwickie uchwałą z d. 23 z. m., uznały ks. Kumberlandzko-Brunszwicko-Lüneburskiego za swego niewątpliwie prawowitego księcia i wezwały rząd niemiecki, by usunął przeszkody, uniemożliwiające domowi Welfów objęcie tronu. Wspomniane zaś przeszkody stworzyła uchwała Rady związkowej z 2 lipca 1885, która z powodu sporu pomiędzy domem Welfów a Prusami i w uznaniu, że pretensye tego domu do królestwa hanowerskiego nie dadzą się pogodzić z ustawami zasadniczemi Rzeszy, orzekła, iż ks. Kumberlandzki nie może objąć rządów. Od tego zapatrywania odstąpiłby rząd niemiecki pod warunkiem, że ks. Kumberlandzki wyrzeknie się wszelkich pretensyi do Hanoweru i że poręczy, iż Brunszwik nie stanie się ogniskiem agitacyi welfickiej.

Tymczasem w listach ks. Kumberlandzkiego do cesarza i kanclerza niema żadnej wzmianki w tym duchu. Zarówno książę, jak najstarszy jego syn oświadczają tylko, że gotowi są zrzec się swych praw na rzecz najmłodszego z książąt Kumberlandzkich, Ernesta Augusta, zastrzegając sobie jednak prawo sukcesyi dla swych potomków na wypadek wygaśnięcia linii ks. Ernesta Augusta.

Cesarz w odpowiedzi swej oświadcza, że wobec uchwały Rady związkowej z d. 2 lipca 1885 nie może uregulować sprawy po myśli księcia. Tak samo mniej więcej odpowiedział i ks. Bülow. Rzecz więc pozostaje nadal na tym punkcie, na jakim stanęła po śmierci księcia Albrechta pruskiego. Ks. Kumberlandzki jest jedynym uprawnionym do objęcia rządów, lecz nie może ich objąć skutkiem przyczyn wyłuszczonych przez Radę związkową w uchwale jej z 2 lipca 1885.

Wątpić wypada, czy Sejm brunszwicki zwołany na 18 b. m. z zadowoleniem przyjmie wiadomość, iż prowizoryczna regencya ma być stałą instytucyą w księstwie.

Bardzo niewesoło układa się najbliższa przyszłość gabinetu serbskiego. Opozycya przygotowuje się podobno z ogromną energią do wysadzenia Pasicza. Gdybyż przynajmniej gotowano mu honorowy upadek! — Tymczasem zanosi się na coś zupełnie innego. W ręku opozycyjnych posłów mają się znajdować dokumenty niezbicie wykazujące korupcyą gabinetu i jego adherentów. Istnieje — wedle tej wersyi — między innemi dokładny spis osób, które czekami i gotówką wynagradzono za stanowisko w sprawie dostawy armat Kraj z niecierpliwością czeka sensacyjnych odkryć — zwłaszcza, że odnosić się one mają w znacznej części do osoby samego prezydenta ministrów.

W Bułgaryi zakończono przed kilku dniami manewry jesienne. Ks. Ferdynand wydał przy tej sposobności reskrypt do ministra wojny, z uznaniem podnosząc postawę i sprawność wojska. Urzędowy *Now Wek* zaopatruje ten reskrypt uwagą, że rozwój armii nie ma żadnych celów zaborczych, że ma tylko być rękojmią pokojowego, kulturalnego postępu Bułgaryi. Wobec tego — pisze ów organ — upadają same przez się podejrzenia, jakoby tegoroczne manewry urządzono z zamiarem sprowokowania Turcyi.

Król Hakon norweski powrócił już z wizyty w Kopenhadze do Chrystyanii, by osobiście dokonać otwarcia parlamentu. Co do owej wizyty, to byłaby ona niemożliwą, gdyby nie poprzedziły jej odwiedziny króla duńskiego w Sztokholmie, jako dowód, że Dania pragnie pomimo wszystko, co zaszło w Norwegii, zachować jak najlepsze stosunki z państwem króla Oskara.

W najbliższej przyszłości zamyśla król Hakon odwiedzić domy w Londynie i Berlinie. Londyn postawiono w programie tych wypraw na pierwszem po Kopenhadze miejscu nie ze względów politycznych, jeno dla tego, że byłoby dziwnem, gdyby zawierając osobiste znajomości z obcymi panującymi, nie pokłonił się król Hakon przedewszystkiem swemu teściowi. — O jakiejś preponderancyi wpływów angielskich w Norwegii niema na razie mowy.

KRONIKA.

Lwów, 12 października.

— **Kalendarz.**

Sobota (13 października):

Edwarda Kr. — Ziemisława. — Hryhorya Weł.

Wschód słońca o godzinie 5·46 rano, zachód słońca o godzinie 4·32 po południu.

— **Przepowiednia pogody.** Wiedeńska stacya meteorologiczna zapowiada na dziś, piątek: w Galicyi wschodniej, na Bukowinie i w Galicyi zachodniej: Przeważnie pogodnie, temperatura średnia, zimne wiatry.

— **JE. Pan Namiestnik, Andrzej hr. Potocki** powróci w sobotę wieczorem do Lwowa, a w niedzielę dnia 14 b. m. będzie udzielał audyencyj.

— **Wiadomości osobiste.** Dr. Zygmunt Danielski, specyalista w chorobach dróg oddechowych, wyjechał na sezon zimowy do Meranu, gdzie ordynuje przy Habsburgerstrasse 38.

— *(K)* **Opodatkowanie gminnych kas pożyczkowych.** Wydział krajowy czynił u władz skarbowych starania o to, ażeby gminne kasy pożyczkowe traktowano jako przedsiębiorstwa zasadniczo wolne od podatku zarobkowego. Ministerstwo skarbu nie mogło jednakże przychylić się do tego żądania, gdyż o ile w danym wypadku chodzi o gminne kasy pożyczkowe, powstałe z funduszów kontrybucyjnych, to ze względu na brak specyalnej ustawy krajowej, któraby uzasadniała istnienie tych kas, przyznanie uwolnienia od podatku zarobkowego jest z uwagi na osnowę § 84 lit. d., względnie 83 II. lit. d. ustawy z dnia 25 października 1896 dz. u. p. nr. 220 wykluczone. O ile zaś chodzi o przyznanie uwolnienia z § 84 lit. e, względnie z § 84 lit. b. cyt. ustawy, to sądząc ze statutu normalnego, gminne kasy pożyczkowe w Galicyi, nie mogą domagać się uwolnienia od podatku zarobkowego, ponieważ z jednej strony statuta ich nie odpowiadają wymogom § 1 ustawy z dnia 1 czerwca 1889, dz. u. p. nr. 91, z drugiej zaś strony z powodu, że w danym wypadku ma się do czynienia nie z organizacyami opartemi na wzajemności lub asocyami, mającemi na celu ubezpieczenie osób na-

leżących do pewnych zawodów, lecz z organizacyami obliczonemi na zysk.

Wobec tej decyzyi ministeryalnej tylko te gminne kasy pożyczkowe wolne są po myśli § 85 ustawy z 25 października 1896 dz. u. p. nr. 220 od podatku zarobkowego, których czysty dochód roczny nie przekracza kwoty 600 koron.

— **Celem uczczenia** jubileuszu 40-letniej pracy Elizy Orzeszkowej zawiązał się komitet, który odbył wczoraj pierwsze posiedzenie. Nastąpił na niem wybór prezydyum i zarządu, oraz podział na sekcye. Zaproszenie na to zebranie podpisali pp. Jan Kasprowicz, Adam Szymański, Marya Siedlecka i i.

Gmach państwowej szkoły przemysłowej. W myśl oświadczenia gminy co do gotowości przyczynienia się znacznemi ofiarami do budowy odpowiedniego na szkołę przemysłową gmachu, Rząd wygotował plan i kosztorys tej nowej budowli i komunikując je gminie m. Lwowa, zażądał formalnej deklaracyi co do świadczeń gminy na umożliwienie wzniesienia tego gmachu. Magistrat na środowej sesyi uchwalił następujące wytyczne co do poparcia zamierzonej budowli: Gmina miasta Lwowa odstępuje skarbowi Państwa obecny budynek szkoły przemysłowej w ul. Teatralnej na pomieszczenie części biur dyrekcyi skarbu. Zapłaci gotówką 100.000 koron za usunięcie skrzydła budynku dawnego archiwum map, które to skrzydło zasłania fronton miejskiego muzeum przemysłowego. Gmina ofiarowuje skarbowi Państwa grunt między szkołą przemysłową a budynkiem Dyrekcyi skarbu; grunt jaki posiada obecnie na „Żelaznej wodzie“, oraz jakie jeszcze dokupić będzie musiała — pod nowy gmach szkoły przemysłowej na własność. W zamian za to skarb Państwa wybuduje swym kosztem na ofiarowanym przez gminę gruncie na „Żelaznej wodzie“ nowy gmach szkoły przemysłowej, którego budowa obliczoną jest na 700.000 koron; gmina zastrzega, że gdyby budynek ten miał być użyty kiedyś na inny cel, aniżeli na szkołę przemysłową, prawo własności przechodzi na gminę m. Lwowa. Ponieważ wygotowany plan nie uwzględnia działu ceramicznego, którego wprowadzenie jest rzeczą niezmiernie pilną i dla naszego przemysłu budowlano-artystycznego bardzo doniosłą, gmina wyraża przekonanie, że dział ten również jak najrychlej powołanym zostanie do życia, a to tem bardziej, że warunki terytoryalne przyszłego gmachu szkoły przemysłowej, pozwolą na praktyczne kształcenie uczniów szkoły przemysłowej w tej gałęzi.

— **Na dni zaduszne.** W interesie porządku, dogodnej komunikacyi i bezpieczeństwa publicznego i ze względu na spodziewany nadzwyczajny ruch publiczności zwiedzającej groby na cmentarzu Łyczakowskim w dniach 1 i 2 listopada b. r. zarządza magistrat, aby w roku bieżącym w dniach powyższych odbywał się pochód ulicą Piekarską na cmentarz Łyczakowski tylko jednym chodnikiem po stronie lewej, zaś powrót z cmentarza chodnikiem po drugiej t. j. lewej stronie ulicy.

— **W 89 rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki** odbędzie się w kościele OO. Dominikanów w poniedziałek dnia 15 b. m. o godzinie 10 rano nabożeństwo żałobne, urządzone przez Tow. pol. młodzieży im. Jana Kilińskiego Tego samego dnia odbędzie się wieczór pamiątkowy w sali teatru ludowego, na którym odegraną zostanie „Gwiazda Syberyi“ hr. Starzeńskiego.

— **Termin ważności recept.** Izba lekarska w Wiedniu przedłożyła Rządowi pisemne żądanie, ażeby zwyczajne recepty lekarskie miały ważność tylko na trzy lata, recepty zaś, zawierające silne środki, tylko na jeden rok. Izba lekarska chce w ten sposób częściowo przynajmniej zapobiedz nadużywaniu starych recept przez pokątnych lekarzy samozwańczych, przez morfinistów i ludzi noszących się z zamiarem samobójstwa.

— **Gość z Japonii.** We Lwowie bawi od kilku dni dr. Tomita, starszy lekarz sztabowy armii japońskiej. Dr. Tomita, po ukończeniu studyów medycznych w Tokio, wstąpił do służby w ojczystej armii. Obecnie uzupełnia swe studya na klinikach europejskich. Do Lwowa przyjechał z Wiednia. Zabawi tu kilka miesięcy i będzie studyował na klinice chirurgicznej radcy Dworu dr. Rydygiera.

— **Starożytnej baszcie** przy ul. Sobieskiego l. 32 groziła zagłada. Ocaliło ją jednak poszanowanie starożytnych zabytków inżyniera prowadzącego tam roboty, p. Podhorodeckiego, który rozkopał grunt, odsłaniając dobrze zachowaną część baszty, razem z oknami i strzelnicami. Baszta ta wejdzie obecnie w skład nowej budowli, będącej własnością p. Dormanowej.

— **III. kongres partyi »Poalej Sion«** rozpoczął w sali „Jad-Charuzim“ na trzy dni obliczone obrady. Partya poalej-syońska istnieje dopiero od lat kilku, dążąc do przeniesienia żywiołu żydowskiego do Palestyny, zgodnie z programem syonistów, tam zaś chce utworzyć republikę na zasadach socyalnej demokracyi. Partya ta, według ostatniego sprawozdania, liczy w Austryi 31 miejscowych organizacyj, a 58 filij związku. Ma własny organ *Jüdischer Arbeiter* w Krakowie wychodzący, przemieniony niedawno z dwutygodnika na tygodnik, a redagowany w żargonie. Organizacyą swą objęła w ostatnich czasach także Bukowinę. Obecnie obradujący we Lwowie kongres jest trzecim z rzędu (dwa pierwsze odbyły się w Krakowie). Bierze w nim udział przeszło 100 delegatów z kraju, Bukowiny, Wiednia, Pragi, są nadto delegaci z Rossyi.

— **Nowa fundacya.** Spadkobiercy b. p. Józefa Noego Loewenherza, właściciela młyna parowego w Brodach J. i D. Loenwenherzowie, z Loewenherzów Słomnicka i M. z Loewenherzów Blumenfeldowa, utworzyli fundacyę nazwiska zmarłego przeznaczoną na stypendya dla uczniów wyzn. mojż. wszelkich szkół państw. średnich i wyższych we Lwowie z pierwszeństwem dla tych kompetentów, którzy są krewnymi b. p. Józefa Noego Loewenherza. Kapitał zakładowy fundacyi wynosi 20.000 koron, którego odsetki rozdzielone będą corocznie na dwa stypendya po 400 koron. Bliższych informacyi w sprawie tej fundacyi udziela ustnie Zbór izraelicki we Lwowie i kancelarya adwokata krajowego dra Brunona Blumenfelda we Lwowie.

△ **Z obawy przed karą** uciekła z domu matki 8-letnia Janina Biel córka robotnicy dziennej. Pieniądze bowiem przeznaczone na kupno kanwy wydać miała na owoce i cukierki.

△ **Lichwiarz.** P. Onufry Hryńków, urzędnik prywatny doniósł policyi, że em. konduktor kolejowy Józef Nerstheimer uprawia lichwę. W roku ubiegłym pożyczył Hryńków od Nerstheimera na skrypt dłużny kwotę 60 kor., od której musiał płacić 6 kor. miesięcznie procentu. W pierwszym miesiącu zapłacił on ów procent w następnych zaś nie, gdyż straciwszy posadę wyjechał do Rossyi, pozostawiając żonę we Lwowie, która zamieszkała u Nerstheimera. W czasie nieobecności Hryńkowa Nerstheimer miał zabrać od żony Hryńkowa kartki zastawnicze na kosztowności znaczniejszej wartości, a nadto zakazał swej siostrze wydać Hryńkowej kufer zawierający rzeczy wartości 200 kor.

△ **Znaczna zguba.** Pani Amelia Rotter, artystka teatru miejskiego zgubiła lub też skradziono jej pierścień złoty z brylantem oprawny w platynę wartości 800 kor. Na odwrotnej stronie pierścionka była wyryta cyfra 2/16.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie: Ferdynand Meidinger, em. c. k. nadkomisarz policyi, w 74 r. życia.

W Podgórzu: Franciszek Kozdraś, dyrektor szkoły w Czarnym Dunajcu.

— **O zatruciu ryb** w rzece Olzie donoszą z Cieszyna szczegóły następujące: W niedzielę 7 b. m. rano spostrzeżono niezwykłe widowisko. Tysiące ryb niosła woda: część była już martwa, część zaś tak osłabiona, że łapano je z łatwością i całymi koszami odnoszono do domów. Najwięcej nałapano ich w Darkowie. Żandarmerya stwierdziła, że martwe ryby pojawiły się sto metrów poniżej fabryki octu Blanka w Trzyńcu. Widocznie musiał się dostać do rzeki jakiś trujący kwas. Znawcy obliczają, że zginęło w Olzie ryb wartości 50.000 koron.

— **O uroczystem otwarciu nowego pałacu sprawiedliwości** w Czerniowcach donoszą nam dalsze jeszcze szczegóły. Otwarcia tego dokonał w imieniu P. Ministra sprawiedliwości JE. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie, dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki. W przemówieniu swem scharakteryzował on doniosłość chwili i wyraził nadzieję, że we wspaniałym, godności i powadze urzędu sędziowskiego odpowiadającym gmachu tylko prawda, sprawiedliwość i ustawa święcić będą tryumfy, a murów jego nawet najlżejsza fala narodowych, politycznych i socyalnych zawiści nigdy nie dotknie.

Prezydent sądu krajowego w Czerniowcach Kajetan Klar, odpowiadając na przemowę dra Tchorznickiego przedstawił szczegółowo dzieje ukończonej budowy i podniósł zasługi prezydenta dra Tchorznickiego położone około wzniesienia otwartego gmachu. Na znak wdzięczności za te zasługi zarządził prezydent Klar zawieszenie portretu JE. dra Tchorznickiego. Cała uroczystość, w której wzięli udział reprezentanci najwyższych władz krajowych miała przebieg nader podniosły. Czerniowcom przybył nowy gmach monumentalny, wzniesiony na gruncie ofiarowanym bezpłatnie przez gminę. Gdy się zważy, że grunt ten przedstawia wartość 140.000 koron przyznać należy, że wyrazy wdzięczności za tak hojną ofiarę w przemowie JE. dra Tchorznickiego zaznaczone, zupełnie słusznie zarządowi miasta Czerniowiec przypadły w udziale.

Kronika zagraniczna.

* Trąd we Francyi. Jeden z dzienników paryskich ogłosił wiadomość o pojawieniu się przypadków choroby trądu w dep. Valois. Dochodzenia wykazały, że tylko w jednej miejscowości Guttet odkryto chorobę skórną, której objawy zbliżone są tylko do trądu, nie ma jednak mowy o wybuchu tej strasznej zarazy.

Notatki literacko-artystyczne.

(ch) **Ryszard Strauss** pracuje nad nową operą p. t. „Elektra“ do słów Hugona Hofmann von Hoffmannsthala, znanego poety wiedeńskiego. Tekst poetycki nie ulegnie żadnej zmianie za wolą poety. Będzie to trzecia „nocna“ opera Straussa, gdyż dwie ostatnie t. j. „Feursnot“ i „Salome“ dzieją się też w nocy. W jesieni wystawi opera monachijska „Salome“ pod dyrekcyą Straussa. Próby są w toku z okazyi pobytu mistrza w Monachium. Nadto Włosi przekonali się do Straussa; w Medyolanie odbędą się w następnym sezonie trzy koncerty symfoniczne pod jego dyrekcyą.

(ch) **Perosi** pracuje nad... operą świecką. Rozeszły się jednakże pogłoski, że zaniechał dokończenia jej na życzenie Ojca św.; byłoby to bowiem powodem do usunięcia go, jako kapelmistrza sykstyńskich chórów.

Z teatru donoszą: Jutro, w sobotę na przedstawienie popołudniowe dla młodzieży szkolnej powtórzoną będzie znakomita komedya Moliera „Chory z urojenia“ z p. Fiszerem.

Pani Irena Trapszo wystąpi w poniedziałek, w pięknej baśni Hauptmana „A Pippa tańczy“.

Repertoar Teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, po raz piąty „Ach to Zakopane, krotochwila w 3 aktach Kraatza i Neala, przerobił A. Walewski.

W sobotę, o godzinie pół do 4 po południu przedstawienie dla młodzieży szkolnej, „Chory z urojenia“, komedya w 3 aktach Moliera.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem „Carmen“, opera w 4 aktach Bizeta, z panią Oleską w tytułowej partyi.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny w 5 aktach ze śpiewami A. W, Lasoty.

W niedzielę, o pół do 8 wieczorem po raz piąty „Lalka“, operetka w 3 aktach (4 odsłonach) E Audrana, z p. Miłowską w roli tytułowej.

W poniedziałek, po raz czwarty „A Pippa tańczy!“, baśń huty szklanej w 4 aktach Gerharda Hauptmana.

We wtorek, po raz szósty „Lalka“, operetka w 3 aktach (4 odsłonach) E. Audrana, z p. Kliszewską w roli tytułowej.

We środę, po raz pierwszy (wznowienie) „Dziewica Orleańska“, tragedya w 5 aktach Fryderyka Schillera, z panią Siemaszkową w roli tytułowej.

We czwartek, „Werther“, opera w 4 aktach Masseneta.

W w piątek, po raz drugi, „Dziewica Orleańska“, tragedya w 5 aktach Fr. Schillera, z panią Siemaszkową w roli tytułowej.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Pan Minister Wyznań i Oświaty nadał Kornelowi Leszczyńskiemu nauczycielowi kierującemu 2-klasowej szkoły w Jaworowie na przedmieściu „Nakoneczne“ w uznaniu jego długoletniej i wydatnej służby w zawodzie nauczycielskim, tytuł dyrektora, oraz przeniósł Antoniego Uruskiego, nauczyciela muzyki i śpiewu w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Rzeszowie, w tym samym charakterze służbowym do męskiego seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie, a Zygmunta Urbanyego, nauczyciela muzyki i śpiewu w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie, w tym samym charakterze służbowym do męskiego seminaryum nauczycielskiego w Rzeszowie.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: ks. dr. Błażeja Jaszowskiego na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; ks. Adolfa Wasilewskiego na duchownego członka obrz. gr. kat. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie; ks. Karola Borkowskiego na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Kosowie; Adama Grabowieńskiego na delegata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Dolinie; Władysława Krzysztofowicza nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Nowosiółce na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach; Maryana Deisenberga nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Jodłowej na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Pilźnie; Kazimierza Jodłowskiego nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły męskiej im. Kopernika w Podgórzu na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Podgórzu; Jana Żłobickiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Białej na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Tarnopolu; Bazylego Seniowa nauczyciela kierującego 4-klasowej szkoły w Chłopach na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Rudkach.

Zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: Bazylego Lewickiego w gimnazyum w Sokalu; Jana Siwca w gimnazyum w Jarosławiu; Stefana Szewczyka w gimnazyum w Stryju; przeniosła zastępcę nauczyciela Franciszka Krischkego z gimnazyum w Jarosławiu do gimnazyum w Stryju.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: Wojciecha Topolskiego nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Brzeżanach; Jana Majchra nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Dobczycach; Bolesława Taszyckiego nauczycielem 4-klasowej szkoły męskiej im. Długosza w Podgórzu; Sabinę Długoszewską i Maryę Pietruską nauczycielkami 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Sew. Duchińskiej w Rzeszowie; Jana Załubskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Zakliczynie.

Nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Annę Zarugiewiczównę w Jasienowie górnym; Augustyna Dombrowskiego w Rybnie; Annę Bukalankę w Nienadówce środkowej; Henrykę Schlamównę w Nienadówce dolnej; Michała Szutowskiego w Byszkach; Helenę Czernichowską w Kwapince; Antoniego Wilowskiego w Tiutkowie; Kajetanę Żukowską w Rudzie.

Rada szkolna krajowa przeniosła: ks. Aleksandra Moszyńskiego nauczyciela religii rzym. kat. 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej, połączonej z pospolitą im. św. Antoniego we Lwowie na równorzędną posadę do 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej, połączonej z pospolitą im. Staszica we Lwowie; ks. Apolinarego Romana nauczyciela religii rzym. kat. 4-klasowej szkoły męskiej w Rozdole na równorzędną posadę do 5-klasowej szkoły męskiej w Rozdole; Franciszka Krupę nauczyciela 4-klasowej szkoły męskiej im. Cesarza Franciszka Józefa I. w Przemyślu na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły męskiej im. Konarskiego w Przemyślu; Dymitra Tomczuka nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Wojsławicach na równorzędną posadę do szkoły w Jastrzębicy; Jana Benescha nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły w Dziewiętnikach na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Budkowie; Emilię Lisikiewiczównę nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Trybuchowcach na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Jezierzanach; Karola Jezierskiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Woli mazowieckiej na równorzędną posadę do szkoły w Nosowcach; Janinę Chudzicką nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Dźwinogrodzie na równorzędną posadę do szkoły w Małowodach; Aleksandrę Buchtową nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Ściankach na równorzędną posadę do szkoły w Trościancach; Jana Wieroń-skiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Borzęcie na równorzędną posadę do szkoły w Biertowicach; Franciszka Ziemiańskiego nauczyciela 1-klasowej szkoły w Borkach na równorzędną posadę do szkoły w Paszowej; Maryę Michalikównę nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Okleśnej na równorzędną posadę do szkoły w Borkach; Władysława Pawlika nauczyciela 1-klasowej szkoły w Rzepienniku marciszewskim na posadę nauczyciela do 2-klasowej szkoły w Kobylance.

Rada szkolna krajowa wyłączyła gminę Żbik w okręgu chrzanowskim z zakresu szkolnego w Siedlcu i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Żbiku; gminę Zaleszczyki stare w okręgu zaleszczyckim z zakresu szkolnego w Zaleszczykach i zorganizowała osobną 1-klasową szkołę w Zaleszczykach starych. — Zorganizowała 1-klasowe szkoły ludowe: w Polanach, w okręgu żółkiewskim; w Przedrzymichach małych, w okręgu żółkiewskim; w Strzemieniu, w okręgu żółkiewskim; w Biesiadach, w okręgu żółkiewskim; w Akreszorach, w okręgu peczeniżyńskim. — Zorganizowała dopełniający kurs rolniczy przy 4-klasowej szkole mieszanej w Kamieniu, w okręgu niskim. — Przekształciła 1-kl. szkoły ludowe na 2-klasowe: w Dorohowie, w okręgu stanisławowskim; w Werbiążu wyżnym, w okręgu kołomyjskim; w Zabawie, w okręgu brzeskim; w Dobrzanach, w okręgu stryjskim. — Ustanowiła posadę nauczyciela religii izrael. w 4-klasowej szkole męskiej w Janowie, w okręgu gródeckim.

Rada szkolna krajowa postanowiła budowę 1-klasowej szkoły w Kalnej, w okręgu bialskim, przy pomocy zasiłku z funduszu szkolnego krajowego; — przyznała bezprocentowe pożyczki na budowę szkół gminom: Wał-Ruda, w okręgu brzeskim, w kwocie 8000 K.; Czukiew, w okręgu samborskim, w kwocie 6000 K.; Pleśna, w okręgu tarnowskim, w kwocie 2100 K.; Pustynia, w okręgu ropczyckim, w kwocie 3000 K.

OSTATNIA POCZTA.

Na wczorajszem popołudniowem posiedzeniu komisyi reformy wyborczej przemawiali pp. Dobernig, Pergelt, Herold (Wszechniemiec), Schreiner. P. Minister Bienerth i p. Schlegel. W głosowaniu 24 głosami przeciw 14 odrzucono wniosek p. Cypery (rozgraniczenie według powiatów rządowych), 21 głosami przeciw 20 odrzucono wniosek p. Pergelta (rozgraniczenie według gmin i miejscowości), a 23 głosami przeciw 15 odrzucono wniosek p. Pergelta w sprawach katastru narodowego. P. Pergelt zgłosił oba swoje wnioski jako vota mniejszości komisyi. Wniosek p. Kramarza o wyłączenie Budziejowic z okręgów wyborczych o przeważnej ludności czeskiej odrzucono 31 głosami przeciw 13.

Komisya załatwiła sprawę podziału okręgów przeważnie niemieckich, z małemi zmianami. Na tem obrady przerwano.

Według wydanego komunikatu, komitet parlamentarny niemieckiego stronnictwa ludowego uchwalił jednogłośnie w kwestyi większości $^2/_3$ głosów dla podziału okręgów wyborczych trzymać się zasad wyrażonych w projekcie Hohenlohego (§ 40), oraz oświadczył, że zabezpieczenie narodowego stanu przy upaństwowieniu kolei Północnej, jest dla Niemców Moraw i Szląska nieodzownem żądaniem.

Echo de Paris twierdzi, że ambasadorem Francyi w Berlinie mianowany będzie obecny naczelnik departamentu handlu w ministerstwie spraw zagranicznych, Louis.

Rząd francuski zamierza odroczyć otwarcie Izby deputowanych do 6 listopada r. b., aby dać czas komitetowi budżetowemu na ukończenie pracy nad budżetem.

Angielska deputacya, która wyjechać miała do Petersburga, celem wręczenia adresu b. prezydentowi Dumy, Muromcewowi, uchwaliła po dojrzałej rozwadze zasięgnąć zdania angielsko-rossyjskiego komitetu w Petersburgu. Decyzya zapaść ma jutro. W Londynie sądzą, że podróż deputacyi nie przyjdzie do skutku.

Do Belgradu przyjechał brat króla, ks. Arseniusz Karageorgiewicz. Ma on podobno zamieszkać w Niszu i objąć stanowisko głównego dowódcy armii.

Bułgarskie ministerstwo wojny zamierza, podobno, zwiększyć armię bułgarską o dziesięć pułków i w tym celu żąda od parlamentu zwiększenia kredytów o 10 milionów franków.

Ambasadorem francuskim w Tokio mianowany został p. Gerard, dotychczasowy francuski pełnomocny minister w Brukseli.

Japoński książę Fuszini przybył w odwiedziny na dwór chiński w Pekinie. Jest to odpowiedź na wizytę, jaką złożył jeden z książąt chińskich na dworze japońskim. Po raz pierwszy to japoński książę składa wizytę na dworze pekińskim.

Prezydentem parlamentu perskiego wybrany były minister handlu Sauveh-Ed-Dauleh.

Exposé finansowe P. Ministra skarbu dr. Korytowskiego.

(Telegram).

Wiedeń, 12 października. P. Minister skarbu dr. Korytowski, przedkładając budżet Izbie posłów, wskazał na główne jego cyfry i oświadczył, że chce przy tej sposobności dać także obraz położenia finansowego i gospodarczego, z którego będzie można urobić sobie pojęcie o tem, na jakiej zasadzie budżet jest ułożony. P. Minister nie chce wyliczać suchych cyfr, lecz poda jedynie przyczyny i względy, którymi kierował się przy układaniu budżetu. Zresztą mowca zarządził, aby przedłożono Izbie zestawienie różnic między budżetem na r. 1907, a budżetem na r. 1906.

Przedewszystkiem pragnie zwrócić P. Minister uwagę na trzy momenty, które odróżniają budżet przyszłoroczny. Pierwszy tkwi w tem, że dla szeregu potrzeb bieżących zarządu kolejowego, które dotychczas pokrywano przy pomocy operacyj kredytowych jako inwestycye, zaniechano tego środka pokrycia i przez to uczyniono znaczny krok naprzód na drodze sanacyi gospodarki finansowej. (Oklaski). Drugą właściwość przyszłorocznego budżetu stanowi okoliczność, że dział „długi państwowe“ oczyszczony został z szeregu pozycyj przemijających i przez to przedstawia się o wiele jaśniej. Trzeci moment, zasługujący na szczególne podniesienie, leży w tem, że z powodu zastosowania t. zw. systemu anuitetów dla wznoszenia budynków, zainicyowano bardzo rozległą akcyę budowlaną zarówno na polu administracyi oświaty, jakoteż dla budowy odpowiednich gmachów urzędowych. Ten sposób został w swoim czasie przez Izbę bardzo usilnie polecony Rządowi i okazał się też w każdym kierunku doskonałym.

A teraz chciałbym — powiada P. Minister — bliżej omówić te charakterystyczne momenty preliminarza budżetowego. Przedewszystkiem wspomnę o podwyższeniu wydatków o 71 milionów 800.000 koron w porównaniu z r. 1906. Musimy się cofnąć do r. 1901, ażeby przynajmniej w przybliżeniu znaleźć powody tak wielkiego zwiększenia wydatków. Jakie więc są przyczyny tego zwiększenia? W roku 1901 zwiększenie się wydatków nastąpiło z tego powodu, ponieważ zniesiono dawniejsze preliminarze inwestycyjne i wstawiono do normalnego budżetu wydatki, które dawniej pokrywano z operacyj kredytowych. Analogiczna przyczyna znajduje się także w przyszłorocznym budżecie, który właśnie przedłożyłem. W sprawie korzystania z kredytu państwowego dla pokrycia t. zw. inwestycyj przeszliśmy rozmaite etapy i zbliżamy się w tej mierze do ścisłego skrystalizowania pojęć. Jest jasnem, że zbudowanie nowej kolei, jak koleje alpejskie, lub wielka regulacya rzek i kanałów, albo drogi wodne, tak konieczna wreszcie i nagląca reorganizacya naszej siły zbrojnej, wymagająca kwoty 450 milionów, nie może być pokryta ze środków normalnego budżetu, choćby dochody nie wiem jak były korzystne.

Dla tych celów musimy co prawda obciążyć także przyszłość, która z nich może większą będzie miała korzyść, aniżeli my sami. Ale także po zniesieniu rzeczonych preliminarzy inwestycyjnych, pozostała pewna kategorya wydatków, których pokrycia w drodze operacyj kredytowych nie można uważać za bez zarzutu.

Godzina 2 — P. Minister mówi dalej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 12 października. W Izbie posłów odczytano na wstępie interpelacye i wnioski. Przewodniczący oświadczył, że zarządzi głosowanie nad *meritum* wniosku p. Kittla i tow. w sprawie zniżenia podatku od cukru. Nagłość tego wniosku uchwalono, jak wiadomo, na poprzedniem posiedzeniu. W sprawie tej zabiera jeszcze raz głos P. Minister skarbu dr. Korytowski i powołując się na swe wywody na ostatniem posiedzeniu Izby, wyraża ponownie zdanie, iż odpowiedniem byłoby przekazać wniosek p. Kittla komisyi. W komisyi P. Minister gotów jest udzielić jeszcze bliższych wyjaśnień w sprawie zniżenia podatku od cukru.

P. Dawid Abrahamowicz oświadcza, że sprawa ta nadzwyczaj ważna tak ze względów natury finansowej, jak ze względu na stosunek do Węgier wymaga dokładnego zbadania. Mowca jest za przekazaniem wniosku komisyi budżetowej z poleceniem jak najszybszego złożenia sprawozdania.

Wniosek przyjęto potrzebną większością $^2/_3$ głosów.

Zabrał głos P. Minister skarbu dr. Korytowski, który przedłożył budżet na rok 1907 i wygłosił *exposé.*

Wiedeń, 12 października. P. Minister skarbu przedłożył dziś w Izbie posłów projekt ustawy w sprawie sprzedaży w drodze zamiany starej realności archiwum map we Lwowie.

P. Herzog i tow. przedłożyli nagły wniosek w sprawie niesankcyonowania uchwalonego przez dolno-austryacki Sejm projektu ustawy, według której językiem wykładowym we wszystkich szkołach wydziałowych i ludowych w Dolnej Austryi ma być język niemiecki.

Interpelacye wnieśli: p. Jaworski i tow. w sprawie postępowania władz politycznych i żandarmeryi wobec ruskiego księdza Petryckiego z Kołokolina; p. Olszewski i tow. w sprawie postępowania starosty w Brzesku przy rozdzielaniu zapomóg.

Wiedeń, 12 października. Przedłożony dziś Radzie państwa projekt ustawy finansowej na r. 1907, zawiera między innemi następujący ustęp, odnoszący się do nadwyżek kasowych z r. 1905: Upoważnia się Rząd, aby z nadwyżek roku 1905 użył na nadzwyczajną dotacyę funduszu melioracyjnego 3,000.000 K., na poparcie sprawy stowarzyszeń 6,000.000 K., na cele popierania eksportu 1,000.000 K., na pomnożenie i uzupełnienie parku kolei państwowych 31,500.000 K., na ugodowy zwrot kosztów budowy gal. kolei transwersalnej 3,551.000 K., na poparcie budowy i uposażenie oddziałów klinicznych w szpitalach 5,000.000 K., a na zwalczanie gruźlicy 2,000.000 K.

Wiedeń, 12 października. Komisya prawnicza uchwaliła dziś po referacie posła Giżowskiego ustawę o konwersyi pretensyj hipotecznych *(Konvertierung von Hypotekarforderungen)* i projekt ustawy o ulgach należytościowych dla tej konwersyi.

Choroba Najd. Arcyksięcia Ottona.

Wiedeń, 12 października. Stan zdrowia Najdost. Arcyksięcia Ottona trwale dobry. Pacyent niema gorączki.

Wiedeń, 12 października. O godz. 10 wieczorem wydano następujący biuletyn o stanie zdrowia Arcyks. Ottona: Stan Arcyksięcia jest trwale dobry. Gorączka nie wystąpiła; temperatura wynosi 36·90. Ognisko zapalenia w prawem płucu, jak wykazało badanie, zmniejszyło się, daje się jednak wyraźnie wskazać. Chwilowo wystąpiło podrażnienie od kaszlu.

Kraków, 12 października. *(Tel. pryw.).* Jutro rozpoczyna się tu zjazd urzędników podatkowych z całej Galicyi i potrwa dwa dni. Na porządku dziennym znajduje się: zebranie w niedzielę w sali resursy urzędniczej, wysłuchanie sprawozdania delegatów zjazdu odbytego w Wiedniu dnia 16 września b. r., następnie odczyt i wnioski członków. Strona towarzyska zjazdu obejmuje zwiedzanie miasta i wspólny obiad oraz wycieczkę do parku Jordana.

Komisya dla przełożenia koryta Rudawy i ochrony Krakowa przed powodzią prowadzi dalej swe prace. Jutro przerwie je na kilka dni, ponieważ w poniedziałek rozpoczyna się w Podgórzu nowa komisya z delegatami Wydziału krajowego w sprawie podwyższenia ochronnych wałów Wisły poniżej Krakowa.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 12 października. Na dzisiejszem posiedzeniu węgierskiej Izby posłów przedłożył prezes gabinetu jako minister finansów budżet, wykazujący wydatki w kwocie 1.134,000.000 koron, o 48 milionów więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Zwłaszcza budżet ministerstwa zawiera większe zapotrzebowanie na cele organizacyjne.

Poznań, 12 października. *(Tel. pryw).*. Wczoraj stanął przed sędzią śledczym p. Majerski, redaktor i wydawca *Przyjaciela Ludu,* wychodzącego w Poznaniu, za artykuł w sprawie strejku szkolnego. Redaktor *Gońca młodzieży polskiej* otrzymał po raz drugi zapozwanie przed sędziego śledczego.

Londyn, 12 października. Do *Daily Telegraphu* donoszą z Tokio: Japonia prowadzi rokowania z Rossyą w sprawie nowego połączenia pocztowego. Gdyby przyszła do skutku umowa, listy z Tokio do Londynu będą szły 17 dni.

Londyn, 12 października. Deputacya, która zamierzała udać się do Petersburga, celem wręczenia adresu b. prezydentowi Dumy, uchwaliła wczoraj wieczorem uprosić angielsko-rossyjski komitet w Petersburgu, aby zaniechał wszelkich demonstracyi i wręczył adres bez szczególnych formalności.

Londyn, 12 października. Podsekretarz stanu Winston Churchill oświadczył w mowie, wygłoszonej w Gladstone, że byłoby niedorzecznem przypuszczać, iż przyjaźń angielsko-francuska jest groźbą dla Niemiec. Stosunki między rządem a partyą robotniczą są dobre, tylko mała część tej partyi zachowuje się wrogo wobec rządu, co jest rzeczą prawie niezrozumiałą. Losy liberalizmu i partyi robotniczej są z sobą związane, a w razie upadku rządu liberalnego powstałyby także odpowiednie luki w partyi robotniczej.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 12 października. *(Tel. pryw.). Kuryer Warsz.* donosi że wykryto w Wilnie całą organizacyę rewolucyjną wojskową. Aresztowano 23 osób, w tem jednego oficera i dwóch szeregowców.

Warszawa, 12 października. *(Tel. pryw.). Kuryer Warszawski* donosi, że w kołach rządowych w Petersburgu postanowiono udzielić Litwinom poparcia w walce o samoistność w stosunku do Polaków. Zaprojektowano rozpowszechnienie tanich pism litewskich, utworzenie w zadecydowanym już *de facto* Uniwersytecie wileńskim katedry litewskiej, zamianowanie Litwina biskupem w Wilnie i t. d.

Łódź, 12 października. Wybuchł tu strejk powszechny. Fabryki, sklepy i szkoły zamknięte. Dzienniki nie wyszły.

Łódź, 12 października. *(Tel. pryw.).* Wczoraj po południu były zamknięte wszystkie cukiernie, restauracye i sklepy. Tramwaye nie kursują. Dzienniki poranne nie wyszły, wieczorne również nie wyjdą. Ogłoszono strejk powszechny w Zgierzu i Pabianicach. Policya i wojsko dokonały w nocy licznych rewizyj i aresztowań.

Petersburg, 12 października. *(Pet. Ag.).* Z powodu kongresu kadetów w Helsingforsie pisze *Rossia*: To co w Helsingforsie zaszło, nie tylko potwierdzało podejrzenia rządu, ale nawet powiększyło je. Nikt nie może zarzucać rządowi, że przez zakaz odbycia kongresu stanie w sprzeczności z przyrzeczeniem nieograniczania wolności opinii.

Ryga, 12 października. Dwie młode kobiety zostawiły w wozie tramwayowym pakiet, który — jak się okazało — zawierał dynamit i maszynę piekielną. Zdołano wczas zapobiedz wybuchowi.

Helsingfors, 12 października. *Pet. Ag. tel.* donosi: Kongres partyi „kadetów“ wczoraj wieczorem zamknięto Na podstawie różnicy zdań, jaka się wyłoniła podczas obrad, można podzielić członków kongresu na trzy grupy: Pierwsza, lewica, składająca się z 35 członków, występowała za bezzwłocznem przeprowadzeniem biernego oporu. Grupa centrum, licząca 100 członków i stanowiąca większość, uznawała, że bierny opór i manifest wyborski są uzasadnione, jednak była zdania, że przeprowadzenie ich możliwem jest dopiero w dalekiej przyszłości. Trzecią grupę stanowiła prawica, która uważa manifest wyborski za błąd polityczny i nie uznaje jego zasad. Te różnice zdań nie doprowadziły żadnego z członków do wystąpienia ze stronnictwa.

Władykaukaz, 12 października. *Pet. Ag. tel.* donosi: Na pokładzie parowca „Hanna“, zdążającego do Czifu, dziesięciu Chunchuzów, którzy wsiedli na okręt i podawali się za robotników chińskich, napadło na kapitana i oficerów, a związawszy ich obrabowali podróżnych, poczem ze zdobyczą 7000 rubli umknęli na szalupie. Jednego ze sprawców rabunku schwytano.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 października 1906. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 674·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 810·—, Akcye Anglobanku 312·—, Akcye Unionbanku 565·75, Akcye Länderbanku 444·25, Akcye Bankvereinu 557·50, Akcye Bodencredit 1061·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 572·—, Akcye kolei państwowych 686·—, Akcye kolei Południowej 181·—, Akcye kolei Elbethal 453·—, Akcye kolei Północnej 5660·—, Akcye kolei czerniowieckiej 579·—, Akcye Alpiny 601·75, Akcye Rima Muranyi 576·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2780·—, Akcye Fabryki broni 569·—, Akcye Tureckie tytoniowe 410·—, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 645·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 94·35, Renta majowa 98·90, Austryacka Renta koronowa 99·05. Węgierska Renta koronowa 94·60, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 98·20, 4-prc. listy Banku hipotecznego 98·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·20, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·50, 4-prc. Listy Banku krajowego 98·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·60, 5 prc. komunalne obligacye Banku krajowego —·—, 4-prc. Galicyjskie oblg. propinacyjne 99·70, 4 prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 roku 97·40, 4-prc. pożyczka m. Lwowa 95·55, Losy tureckie 161·—, Marki 117·58, Ruble 252·75, 5-prc. Rossyjska pożyczka r. 1906 79·25.

Usposobienie: Realizacye wywołały słabą tendencyę, później jednakże pod wrażeniem budżetu usposobienie silne. Zamknięcie spokojne. Renta majowa wyższa.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Obwieszczenie.

Od 1 stycznia 1907 począwszy zamierza Administracya „GAZETY LWOWSKIEJ“ wydzierżawić dział inseratów prywatnych Gazety Lwowskiej.

Wzywa się przeto reflektujących aby swoje oferty wnieśli najdalej do końca listopada 1906 bezpośrednio do Administracyi Gazety Lwowskiej.

O bliższych warunkach tyczących się tej dzierżawy jak również co do złożenia odpowiedniej kaucyi można się dowiedzieć w Administracyi Gazety Lwowskiej.

Kawiarnia „Wiedeńska“

znakomita kawa.

Chorzy na żołądek używają ze skutkiem

Somatozy

która jest środkiem pobudzającym apetyt i wzmacniającym siły.

Polecamy KONWERSYĘ

4½% Pożyczki miasta Lwowa

na wolne od podatku

4% Obligacye Pożyczki m. Lwowa

pod warunkami ogłoszonymi w prospekcie konwersyjnym, który przesyłamy na życzenie.

Sokal i Lilien.

Dom bankowy i kantor wymiany.

Utrzymuje na składzie

czasopisma zagraniczne

FRANCUSKIE humorystyczne:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Rire et galanterie, Sourire, Vie en culotte rouge, Biblioteque moderne, Les Modes, Femina, Le Théatre, Les Arts.

WŁOSKIE:

Domenica del Corriere, L'Asino, Il Secolo XX.

ROSSYJSKIE:

Oswobożdienie, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia.

ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Curent Literature, Ladies Field, The King and his Navy a. Army, Outing, The Tatler, The illustrated London News.

Sokołowskiego

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Deserowe winogrona kuracyjne słodkie (Chasselas) 5 klg. 2 kor. 50 hal. wysyłam

Dr. Horwath

w Szentendre — Węgry.

MAGAZYN FUTER

pod firmą

JAN i JÓZEF KRZYWY

we Lwowie, ulica Akademicka l. 3

obok Magazynu nowości Wielm. P. SCHAYERÓW

poleca we wszystkich rodzajach podług najnowszych fasonów Futra, Garnitury, Czapki, Wierzchy do futer.

Wykonanie staranne. Ceny przystępne.

Zamówienia z prowincyi przyjmuje się.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12 października 1906.

	płacą K	płacą h	żądają K	żądają h
	waluta koron.			
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	572	—	582	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	210	—	220	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	579	—	586	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińsktego po 500 kor.	—	—	300	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	410	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	10	100	80
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	98	—	98	70
„ kraj. 4½% „ los w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4% „ los w 57 l.	97	80	98	50
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	99	50	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	99	50	—	—
4% los. w 56 lat	98	20	98	90
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	99	50	100	20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	60	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	70	101	40
„ „ „ 4% (4 em.)	97	—	97	70
Kol. lokalne dtto 4%	97	—	97	70
Pożyczki kr. 4% po 200 kor. z roku 1893	97	60	98	30
Pożyczka m. Lwowa 4%	95	60	96	30
„ „ „ 4 konwen	98	30	99	—
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	86	—	94	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	24	11	40
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	249	—	251	50
100 rubli rossyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	20	117	90

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 października 1906.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98·80	99·—
styczeń lipiec	98·70	98·90
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·85	100·05
kwiecień-październik	99·90	100·10
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 4 pr.	155·90	157·90
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	213·—	218·—
„ „ 1864 po 100 zł.	274·75	276·75
„ „ 1864 po 50 zł.	274·50	276·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·50	291·50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.55	116·75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	99·—	99·20
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99·45	100·45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·50	118·50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	463·—	465·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	123·70	124·70
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 4 pr.	99·20	100·20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	99·10	100·10
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	107.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	99·20	100·20
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99·15	100·25
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	99·10	100·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	99·25	100·25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 4 pr.	99·—	100·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·50	117·50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	94·75	94·95
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	94·80	95·—
Węg. obl. pr. regul. Cisy 4%	—·—	—·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	207·—	209·—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	206·35	208·35
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	96·—	97·20
Węgier za 100 zł. 4 pr.	94·45	95·45
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. regul. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105·75	106·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	98·85	93·75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·25	102·25
Gal. poż. kr. z r. 1893 4 pr.	96·90	97·90
„ obl. prop. „ 1889 4 pr.	98·70	99·70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	95·05	96·05
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	97·—	105·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	160·50	161·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98·75	99·25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	280·—	288·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	284·25	294·25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·65	102·65
„ „ „ „ los 4 pr.	99·—	100·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·50	111·50
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	100·25	101·25
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	98·—	99·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	98·—	98·55
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	99·60	—·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	99·75	—·—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·10	101·10
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	100·50	101·50
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	97·—	98·—
Austro-węg. banku 50 4 pr.	99·40	100·40
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	99·75	100·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	115·50	116·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	115·50	116·50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99·90	100·90
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99·75	100·75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100·—	100·80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100·10	101·10
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	90·70	91·70
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98·60	99·60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103·—	103·50
„ „ „ „ 1890 za 200 zł. 4 pr.	99·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	452·—	462·—
Clary 40 zł. m. k.	140·—	150·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	78·—	85·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	87·—	92·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	56·25	62·25
Palfy 40 zł. m. k.	168·—	178·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	47·50	49·50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	28·75	30·25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	55·—	60·—
Salma 40 zł. mk.	196·—	202·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	70·—	76·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	313·—	314·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3300·—	3204·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	675.75	676.75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	812·50	813·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	610·—	—·—
Galic. banku hip. 200 zł.	575·—	575·50
„ „ dla handl. i przem. 200 zł.	190·—	200·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	445·75	446·75
„ Austro-węg. 1400 k.	1760·—	1770·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	566·—	571·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	245·50	246·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	242·50	243·—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	—·—	—·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	432·—	440·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5665·—	5710·—
Kol. Lwów-Belzec (akc. pierw.) 200 zł.	411·—	421·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	579·—	581·10
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392·—	400·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1044·—	1054·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	715·—	716·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	651·50	655·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	605·25	606·35
Pragskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	2789·—	2795·—
Schodnicy 500 kor.	640·—	650·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	412·50	414·50
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	278·—	282·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·22½	240·47½
Paryż za 100 franków	95·37½	95·50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·57½	117·77½
Włoskie banki	95·50	95·65
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·42½	95·52½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11·35	11·38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·13
20-markówka	23·47	23·56
Rosyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·55	117·75
Włoskie banknoty za 100 lir.	95·55	95·75
Ruble	2·52¾	2·53¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 281/6 (5) (7964 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego zaliczkowego w Brodach odbędzie się dnia 5 listopada 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III licytacya 3/4 realności obj. whl. 427 ks. gr. dla gminy Stanisławczyk wraz z przynależnościami, składającemi się ze żłobu z drabinami i urządzeniem stajennem.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 969 kor. 37 hal., przynależności zaś na 33 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 502 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Łopatyn, dnia 14 września 1906.

L. 20.460/6. (7924 3—3)

Obwieszczenie.

Składownia tytoniu w Bukaczowcach będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta umieszczoną być może tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach najbliższych odpowiednio urządzonych.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. magazynu sprzedaży tytoniowej w Stanisławowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 29 trafikantów tytoniowych. W Bukaczowcach składownia połączona jest z trafiką składową.

Składownik jest obowiązany do sprzedaży znaczków stemplowych, blankietów wekslowych i listów przewozowych, tudzież znaczków pocztowych.

W ciągu roku od 26 sierpnia 1905 do 25 sierpnia 1906 pobrano dla tej składowni materyał tytoniowy w wartości 59.150 kor. 29 hal. względnie w wadze 12.155·41 klg.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 1118 kor. 25 hal., sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych 3834 kor. 20 hal. od drobnej sprzedaży tych znaczków wartościowych przyznaną będzie składownikowi prowizya w wysokości 1 i pół procentu od ich wartości.

Znaczki stemplowe, blankiety wekslowe i listy przewozowe mają być pobierane w c. k. urzędzie podatkowym w Bursztynie.

Składownik ma ponosić z własnych funduszów koszta przewozu materyałów tytoniowych jakoteż wszelkie inne wydatki połączone z prowadzeniem składowni.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisów dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancyi i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizyi od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materyału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 14 listopada 1906 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brzeżanach.

Wadyum wynosi 300 kor. i ma być złożone w c. k. urzęd. podat. w Bursztynie lub Brzeżanach.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innem przedsiębiorstwem, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego

Brzeżany, dnia 28 września 1906.

L. cz. 994/6 (4) (8043)

Dnia 15 października 1906 o godz. 11 przed południem odbędzie się licytacya realności whl. 230 ks. gr. gm. kat. Plenikowa objętej.

Realność tę oceniono na 396 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 264 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta w tej sprawie przejrzeć można w biurze Nr. V. tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 12 września 1906.

De I. 19.804. (7926 3—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Jarosławiu rozpisuje niniejszem licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa, tudzież wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na czas trzech lat 1907, 1908 i 1909 bezwarunkowo, albo na jeden rok 1907, z milczącem przedłużeniem dzierżawy na dalsze dwa lata 1908 i 1909, lub też tylko na rok 1907.

Podatek konsumcyjny od mięsa pobiera się według taryfy dołączonej do ustawy z dnia 16 czerwca 1877 Nr. 60 Dz. u. p., a podatek konsumcyjny od wina, moszczu winnego i owocowego według taryfy C. ustawy z dnia 18 maja 1875 Nr. 84 Dz. u. p.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego można przeglądnąć przed licytacyą w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Jarosławiu, tudzież w dotyczących Nadzorach straży skarbowej.

Oferty pisemne w kowertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z podaniem przedmiotu dzierżawy należy wnosić najpóźniej do godziny 9 rano dnia 24 października 1906 do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Jarosławiu.

Wadyum w wysokości 10% ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach do ofert dołączone, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Na obligacye należy sporządzić spis w 3 egzemplarzach na przepisanym druku w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę dzierżawy nie wygłasej jako wadyum nie będą przyjmowane.

Telegraficznych nadaży nie przyjmuje się.

Konkretalne nadaże ustne jak i pisemne są wykluczone.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie klasy względnie taryfy	Cena wywołania na jeden rok K.	Cena wywołania na jeden rok h.	Wadyum wynosi K.	Wadyum wynosi h.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego	Licytacya ustna odbędzie się dnia i o godzinie
1	Grodzisko	Podatek konsumcyjny od wina	Taryfa C.	100	—	10	—	w Jarosławiu, biuro Nr. 2.	24 października o godzinie 9-tej rano.
2	Jarosław			6637	—	664	—		
3	Kańczuga			256	—	26	—		
4	Leżajsk			404	—	40	—		
5	Lubaczów			840	—	84	—		
6	Leżajsk	Podatek konsumcyjny od mięsa	klasa III.	5517	—	552	—		
7	Przeworsk			11818	72	1182	—		
8	Żołynia			5360	—	536	—		

UWAGA: Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina obowiązany jest w myśl §§ 2 i 10 ustawy krajowej z 4 lipca 1899 Nr. 90 Dz. u. kr. pobierać dodatek krajowy w wysokości 30 procent rządowego podatku tak długo, jak długo dodatek istnieć będzie i tytułem tego uiszczać 30 procent od czynszu dzierżawnego podatku rządowego. Zmiana tego dodatku ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku konsumcyjnego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Jarosław, dnia 29 września 1906.

L. 19.316/06 (8022 1—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. u. p. nr. 60) w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1907 a warunkowo na lata 1908 i 1909 lub też bezwarunkowo na trzy lata od 1 stycznia 1907 do końca grudnia 1909.

Oferty pisemne zaopatrzone w kwit kasowy na 10 prc. wadyum, które należy złożyć w przynależnym c. k. urzędzie podatkowym za pomoca w trzech egzemplarzach wygotowanych spisów, przepisanych rozporządzeniem c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10 067 (Dzien. rozp. Min. skb. Nr. 111 ex 1903), mają być wniesione do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do godziny 12 w południe dnia dzień licytacyi poprzedzającego.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są b zwarunkowo wykluczone.

Przytem zwraca się uwagę stron interesowanych, że dodatkowych ofert, wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej nie będzie się przyjmować, że zatem uwzględniane będą tylko oferty (pisemne lub ustne) wniesione do rozprawy licytacyjnej.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa na jeden rok K.	Cena wywołania h.	Złożyć się mające wadyum K.	Złożyć się mające wadyum h.	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od godz. 9 rano do 12 w południe dnia	Uwaga
1	Bircza	3658	—	366	—	30 października 1906	Zauważa się, że okręgi dzierżawne dla podatku konsumcyjnego od mięsa należą do III. klasy taryfowej
2	Hussaków	2051	20	206	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 1 października 1906.

L. cz. E. 3159/6 (8006)

Na żądanie kasy pożyczkowej gminy Nowica, zastąpionej przez adw. dra Staneckiego odbędzie się dnia 5 listopada 1906 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. III. w Kałuszu licytacya 3/4 części realności lwh. 2239 ks. gr. gm. kat. Nowica, Iwana i Wasyla Komarynów własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty stajenki, drugiej chaty i stajenki, obrogu, drzew owocowych i lasku.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1950 koron, przynależności zaś na sumę 1185 koron.

Najniższa cena wynosi kwotę 2090 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 23 września 1906.

L. cz. E. 526/6 (3) (7948 2—3)

Dnia 31 października 1906 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym odbędzie się licytacya realności lwh. 923 i 1097 gminy Janów wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stodoły i chlewu.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę są ocenione whl. 923 na 1641 koron, a whl. 1097 na 80 koron, przynależności zaś na 257 koron.

Najniższa cena wynosi co do whl. 923 kwotę 1265 kor. 40 hal., a whl. 1097 — 54 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 6.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 19 września 1906.

L. 1469. (7760 3—3)

Obwieszczenia urzędowe.

Przy c. k. fabryce tytoniu w Winnikach nastąpi przeprowadzenie instalacyi ogrzewalni o niskiem ciśnieniu (Niederdruck-Dampfheizung), urządzenie wentylacyi i suszarni.

Celem zabezpieczenia tych robót rozpisuje się licytacyę ofertową do 27 października 1906 do 12 godz, w południe.

Przedsiębiorcy zechcą wnieść swoje oferty zaopatrzone stemplem na 1 koronę od arkusza wraz z kwitem na złożone wadyum w wysokości 5% od sumy ofertowej do c. k. fabryki w Winnikach. Oferty na wewnętrznej kopercie jako takie wyraźnie oznaczone być mają, zewnętrzna koperta zaś oznaczona ma być adresem c. k. fabryki tytoniu w Winnikach.

Wadyum ma być złożone w jednej z kas urzędów c. k. monopolu tytoniowego.

Oferty mają się odnosić na wszelkie dostawy i roboty monterskie, nie zaś na roboty budowlane i mają być wykonane wedle wskazówek c. k. fabryki tytoniu w Winnikach, do której wnoszący oferty zechce się zwrócić.

Sumy końcowe w ofertach mają być w liczbach i słowach podane.

Nie wyraźnie wygotowane oferty nie będą uwzględnione.

Oferenci, którzy dotychczas dla c. k. monopolu tytoniowego robót budowlanych jeszcze nie wykonywali zechcą udokumentować świadectwami przeprowadzone jakiekolwiek roboty budowlane dla innych instytucyj.

Generalna Dyrekcya zastrzega sobie bezwarunkowo wybór oferentów.

Kaucya, mająca być w swoim czasie złożona, wynosi 10% ugodowej sumy i ma być złożona w efektach wartościowych wedle ustawy do przyjęcia się nadających.

Powyż wspomniane dostawy i roboty mają być najdalej do końca lipca 1907 ukończone.

W końcu nadmienia się, że bliższe warunki wykonać się mających robót można przeglądnąć w c. k. fabryce w Winnikach.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili wniesienia takowej aż do rozstrzygnięcia; akceptowana oferta jest od czasu uwzględnienia tejże także dla c. k. skarbu obowiązująca.

C. k. Generalna Dyrekcya monopolu tytoniowego.

Wiedeń, dnia 24 września 1906.

C. k. generalny dyrektor
Kempf m. p.

L. cz. E. 989/6 (4) (8043)

Dnia 15 października 1906 o godz. 9 przed południem odbędzie się licytacya 1/4 części realności obj. lwh. 231 ks. gr. gm kat. Pletenice.

Realność tę oceniono na 577 koron 50 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 385 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta w tej sprawie przejrzeć można w biurze Nr. V. tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 12 września 1906.

L. cz. E. 366/6 (6) (8016)

W sądzie tutejszym odbędzie się 6 listopada 1906 o godz. 9 przed południem licytacya realności whl. 180, 496 i pół 59 w Tyńcu.

Realności oceniono na 50 koron, 1110 kor., 680 kor.

Cena wywołania 33 kor. 32 hal., 733 kor. 32 hal., 453 kor. 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, dnia 21 września 1906.

L. 809/1906. (8028 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów potrzebnych dla tutejszej c. k. Saliny w roku 1907, 1908 i 1909 rozpisuje się niniejszem publiczną licytacyę za ofertami pisemnemi na dzień 25 października 1906.

Oferty należycie ostemplowane, zaopatrzone w 10% wadyum i zawierające klauzulę, iż oferentowi wiadome są warunki licytacyjne i że tymże bezwarunkowo się poddaje — należy wnieść najpóźniej na dniu powyższym do godziny 11 przed południem na ręce c. k. Zarządu salinarnego w Bolechowie, poczem natychmiast komisyalne otwarcie ofert nastąpi.

Bliższe warunki licytacyjne, oraz wykaz potrzebnych materyałów przejrzeć można w godzinach urzędowych w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, dnia 4 października 1906.

L. 808. (8027 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia wykonania robót pociągowych przy tutejszej c. k. Salinie w czasie od 1 stycznia 1907 do 31 grudnia 1909, t. j. na przeciąg lat trzech — odbędzie się dnia 24 października 1906, o godzinie 11 przed południem w biurze c. k. Zarządu salinarnego licytacya publiczna za pomocą ofert pisemnych.

Oferty przepisowo sporządzone, ostemplowane, zawierające wadyum w wysokości 10% kwoty przypadającej za okres trzechletni, tudzież klauzulę, iż oferentowi warunki licytacyjne są dokładnie znane i że tymże bezwarunkowo się poddaje, — należy wnieść w dniu wymienionym najpóźniej do godziny 11 przed południem na ręce Naczelnika c. k. Zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Bolechów, dnia 4 października 1906.

L. Prez. 2334 (16/6) (7991)

Obwieszczenie.

Celem zapewnienia dostawy drzewa i słomy dla tut. domu więziennego na rok 1907 odbędzie się licytacya in minus na dniu 30 października 1906 o godzinie 10 przed południem.

Pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum na drzewo w kwocie 250 koron, a na słomę w kwocie 18 koron wnosić należy do tut. Prezydyum.

Przedsiębiorcy winni zastosować się do warunków licytacyjnych, które w Prezydyum Sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 5 października 1906.

L. Prez. 2335 (16/6) (7992)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy chleba żytniego, razowego, w porcyach po 840 gramów, dla więźniów tut. sądu obwodowego na rok 1907 rozpisuje się licytacyę in minus na dzień 31 pazdziernika 1906 o godzinie 10 przed południem.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum 660 koron, wnosić należy do tut. Prezydyum.

Przedsiębiorcy winni są zastosować się do warunków licytacyjnych, które w Prezydyum c. k. Sądu obwodowego przejrzane być mogą.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 5 października 1906.

L. cz. E. 994/6 (6) (8014)

Dnia 8 listopada 1906 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Radziechowie odbędzie się licytacya 2/3 realności whl. 638 ks. gr. gm. Radziechów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 148 kor.

Najniższa cena wynosi 74 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 1 października 1906.

L. cz. E. 3281/6 (4) (7998)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Tarnopola, zastąpionej przez adw. dr. Glogiera, odbędzie się dnia 26 października 1906 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27 w Tarnopolu licytacya realności lwh. 443 ks. gr. gm. Tarnopol.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5999 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 2999 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 32.

Prawa w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 17 września 1906.

L. cz. E. 13/6 (5) (8009)

Zobowiązany Tomasz Paziaczyn, rolnik w Wituszyńcach.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dra Tarnawskiego w Przemyślu, odbędzie się dnia 29 października 1906 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. w Niżankowicach licytacya połowy realności whl. 43 gm. Wituszyńce, II. realność lwh. 145 gm. Wituszyńce.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione ad 1) na 123 kor. 12 h., ad 2) na 2430 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi ad 1) „82 kor. 80 hal., ad b) 1620 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń sądu w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dnia 26 września 1906.

L. cz. E. 2641/5 (21) (8013)

Zobowiązany Wasyl Sokołyszyn w Markówce.

Na żądanie c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie, działającej imieniem ck. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 30 października 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V, licytacya realności obj. whl. 218 ks. gr. gminy kat. Markówki, stanowiącej łąkę wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew, a to wierzb i olch.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 11.528 kor. 12 hal., przynależności zaś na 110 razem, 11.638 koron 12 hal.

Najniższa cena wynosi 7752 kor. 8 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 4 września 1906.

L. cz. E. 748 6 (2) (8007)

Dnia 5 listopada 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 17, odbędzie się licytacya realności whl. 513 ks. gr. gm. Krowica hołodowska wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków, studni i piwnicy.

Najniższa cena wynosi 4000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze nr. 17.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Lubaczów, dnia 17 września 1906.

L. cz. E. 1328/6 (3) (8012)

Zobowiązany Nykołaj Bakaj Michała w Kniaźdworze.

Na żądanie Simchego Heiffermana, kupca w Peczeniżynie odbędzie się dnia 24 listopada 1906 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V licytacya realności obj. lwh. 21 ks. gr. gm. kat. Kniaźdwór stanowiącej rolne gospodarstwo wraz z przynależnościami, składającemi się z domu, brogu, chlewu, sadu i płotu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 180 kor. 50 hal., przynależności zaś na 444 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi czterysta szesnaście koron 73 hal (416 kor. 73 hal.) poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Peczeniżyn, dnia 24 września 1906.

L. cz. E. V. 1360/6 (3) (8001)

Na żądanie Grzegorza Borysławskiego w Drohobyczu odbędzie się dnia 13 listopada 1906 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81 licytacya a) realności obj. whl. 606 i 3/9 części realności obj. whl. 260 ks. gr. gm. kat. Drohobycz-Zadwórna wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione a to: whl. 606, wartość domu mieszkalnego na 2358 kor., gruntu na 2194 kor., wartość whl. 260 na 210 kor. 66 hal., przynależytości zaś 98 kor.

Najniższa cena wynosi co do whl. 606 kwotę 2690 kor. 66 hal., zaś co do whl. 260 kwotę 140 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 78.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 4 września 1906.

Upadłości.

L. cz. S. 8.6 (1) (7920 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Samuela Chaima nieprotokołowanego właściciela sklepu korzennego w Zniesieniu koło Lwowa.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu wyższego krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Pressera we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 17 października 1906, o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 9 listopada 1906, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 14 listopada 1906 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Lwowie lub w pobliżu Lwowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8 października 1906.

L. cz. S. 7/6 (3) (7930 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku nieprotokołowanej spółkowej firmy „J. i H. Blemer“, handel mebli w Tarnopolu.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Teodora Eichla w Tarnopolu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Rudolfa Mantla w Tarnopolu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 19 października 1906, godz. 9 przed poł. w tym sądzie w biurze Nr. 22 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 grudnia 1906, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 28 grudnia 1906 o godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym, służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 7 października 1906.

Konkursa.

L. 3190. (7979 2—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Rawie rozpisuje konkurs na opróżnioną posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Niemirowie z płacą roczną 1000 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 600 kor.

Okręg sanitarny tworzy 11 gmin z ludnością 13.019 dusz.

Ubiegający się o powyższą posadę oprócz dowodu dostatecznej zdatności fizycznej wykazać mają, że posiadają następujące warunki:

1) prawo obywatelstwa austryackiego;

2) dyplom doktora modycyny, uprawniający do wykonywania;

3) nieskazitelny charakter;

4) znajomość języków krajowych;

5) praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu dokiorskiego albo egzaminem fizykackim.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego w Rawie do dni 30 od dnia ogłoszenia konkursu.

Z Wydziału powiatowego.

Rawa, 8 października 1906.

L. 3472. (8025 1—3)

Konkurs.

Zwierzchność gminna król. woln. miasta Kamionki str. rozpizuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza z płacą roczną 1200 kor. z prawem do stabilizacyi po jednorocznej nienagannej służbie.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe należycie udokumentowane podania najdalej do 30 listopada 1906 na ręce tutejszej Zwierzchności gminnej, która na żądanie bliższych informacyj w zakres czynności weterynarza wchodzących udzieli.

Kamionka str. 10 października 1906.

L. 1582. (8026 1—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Przemyślanach rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza, który ma zarazem sprawować urząd kontrolora kasy powiatowej.

Warunki:

1. Nieprzekraczalny wiek lat 40.

2. Ukończone studya prawnicze z egzaminem administracyjnym lub sędziowskim i kilkuletnią praktyką w tym zawodzie.

3. Znajomość języka polskiego, ruskiego i niemieckiego w słowie i piśmie.

4. Pierwszeństwo mają kandydaci posiadający egzamin z rachunkowości państwowej.

5. Płaca roczna 2800 kor

Cztery pięciolecia po 400 kor.

Prawo do emerytury.

Posada na razie prowizoryczna, po roku nienagannej służby może nastąpić stabilizacya.

Podania zaopatrzone w dokumenta, wnosić należy do Wydziału powiatowego do dnia 30 listopada 1906.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Przemyślany, dnia 9 października 1906.

Prezes: Adam Treter.

Wyroki prasowe.

Zl. 232 (7986)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1906, Pr. I. 306/6, die Weiterverbreitung der Nr. 19 der Zeitschrift: „Prace“ vom 4 Oktober 1906 wegen des Artikels: „Revoluce a vychova“ in der Stelle von „Jeho nepratele dovedli“ bis „a chceme jejiho odstraneni“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. mährisch-schlesische Oberlandesgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 28 September 1906, D. 91/6, die Weiterverbreitung der Nr. 211 der Zeitschrift: „Ostravsky dennik“ vom 15 September 1906 wegen des Artikels; „My od boha ustanoveni biskupove“ in der Stelle von „Nebylo by k tomu arci potrebi“ bis „ustanoveni biskupove“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Spalato hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1906, Pr. 7/6, die Weiterverbreitung der Nr. 59 der Zeitschrift: „Sloboda“ vom 3 Oktober 1906 wegen des von der kroatisch-akademischen Jugend an General Garibaldi in Rom adressierten Telegrammes nach § 65 a St. G. verboten.

Zl. 233. (8023)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 6 Oktober 1906, Pr. 15 6, die Weiterverbreitung der Nr. 38 vom 22 September 1906 und Nr. 39 vom 29 September 1906 der in Berlin erscheinenden Zeitschrift: „Der freie Arbeiter“ wegen der Stellen, und zwar: Nr. 38 a. Seite 2 (152) erste Spalte von „Der Anarchismus ist das freie“ bis „Revolution sein“, b. Seite 2 (152) mittlere Spalte von „Der Zar und sein“ bis „Proletariats“, c. Seite 4 (154) Spalte 1 und 2 von „Ich ehre und achte“ bis „ist vorbei“ d. Seite 4 (154) Spalte 2 von „Der Zar ist“ bis „dieser Erde“; Nummer 39 a. Seite 1 Spalte 1, 2, 3 und Seite 2 (156) Spalte 1 im Artikel „Molochopfer“ von „Auch unsere Zeit hat einen“ bis „entmenschlichten Zeitperiode“ b. Seite 2 (156) Spalte 3 von „Es lebe die“ bis „sondern allüberall“ und c. Seite 2 (156) Spalte 3 sowie Seite 3 (157) Spalte 1 und 2 von „Ist es da erstaunlich“ bis „vor der Anarchie“ nach § 65 a, b, 122 b und 305 St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 130/6 (8) (7915 3—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Józefa Hebdę w Łękach dolnych.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Kiełbasę w Łękach dolnych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pilzno, dnia 27 sierpnia 1906.

L. cz. L. VIII. 14/6 P. VIII. 238/6 (7954 1—3)

Za umysłowo chorą uznano Jurynę Dolinka gospodynię w Karuczu.

Kuratorem jej ustanowiono Fausta Dolinkę rolnika w Karucza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 20 września 1906.

L. cz. P. VI. 134/6 (3) (7956 1—3)

Za umysłowo chorego uznano Mikołaja Janickiego w Chościskach.

Kuratorem jego ustanowiono Semenia Lewickiego w Chościskach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Kałusz, dnia 14 kwietnia 1906.

L. cz. P. VIII 149/6 (7955 1—3)

Za głupkowatego uznano Stefana Kucyka gospodarza w Chocieniu.

Kuratorem jego ustanowiono Ołeksę Dragana gospodarza w Chocieniu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kałusz, dnia 14 czerwca 1906.

L. cz. P. XI. 164/6 (5) (7942 1—3)

Za marnotrawcę uznano Nykołę Stoloreczuka Iwana w Zagwoździu.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Dragańczuka Tomy w Zagwoździu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Stanisławów, dnia 1 września 1906.

L. cz. P. 75/6 (5) (7975 1—3)

Za marnotrawnego uznano Pawła Jakubiszyna w Czyszkach.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Bartosiewicza w Czyszkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Winniki, dnia 20 czerwca 1906.

L. cz. P. 53, 54, 55, 56/6 (4) (7976)

Uznani za umysłowo niedołężnych.

1) Bernard Brzyk i Franciszek Brzyk, z Charzewic, kuratorem Stanisław Ciernlak.

2) Wojciech Lulek z Paleśnicy, kuratorem Józef Lulek.

3) Zofia Wąsowicz z Rudy kameralnej, kuratorem Jan Flasiński.

C. k. Sąd powiatowy.
Zakliczyn, dnia 12 września 1906.

L. cz. L. II. 3/6 (7) (8017 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział II. w Szczercu uznaje Jana Adamskiego z Siemianówki Nr. 15 za marnotrawcę, a kuratorem dla tegoż ustanowiono Wojciecha Derenia z Siemianówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szerzec, dnia 3 maja 1906.

L. cz. P. VI. 143/6 (6) (7981)

Iwan Michalczuk syn Pawła z Sosolówki, uznany został umysłowo chorym, jego kuratorem został ustanowionym Semań Pohriszczuk z Sosolówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 16 sierpnia 1906.

L. cz. P. VI. 145/6 (9) (7982)

Antoni Łanowega z Muchowki, uznany został umysłowo chorym, jego kuratorem został ustanowionym Todoch Ratuszniak z Muchawki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Czortków, dnia 17 sierpnia 1906.

L. cz. P. 74/6 (5) (7972)

Za umysłowo chorego uznano Jana Kordeckiego w Strzelcach Wielkich.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Rydzego w Strzelcach Wielkich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Radłów, dnia 13 września 1906.

L. cz. P. 32/6 (4) (7963)

Za umysłowo niedołężną uznano Teklę Bator w Liszkach.

Kuratorem jej ustanowiono Izydora Steczko w Liszkach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Liszki, dnia 16 marca 1906.

L. cz. IV. 491/88. (7962)

Maryana Chimiak córka Ołeksy z Koniuszek królewskich uznana umysłowo chorą, kuratorem dlań ustanowiono Michała Chimiaka z Koniuszek królewskich.

C. k. Sąd powiatowy.
Komarno, dnia 23 maja 1906.

L. cz. P. 21/6 (9) (7961)

Michał Michalenicz syn Andrucha z Porzecza zadwornego został uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Fedka Szczypka z Porzecza zadwórnego.

Sąd, Komarno.

L. cz. P. 123/6 (6) (7960)

Franciszka Wierzbicka z Komarna umysłowo chora, kuratorem jej Antoni Wierzbicki z Komarna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Komarno, dnia 29 lipca 1906.

L. cz. P. 124/6 (6) (7959)

Ołeksa Grabowieński uznany umysłowo chorym, kuratorem dlań ustanowiono Hryńka Taszaka z Tatarynowa.

C. k. Sąd, Komarno.

L. cz. P. 125/6 (7958)

Za marnotrawnego uznano Hryńka Kosa zamieszkałego w Komarnie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Leszczyńskiego syna Jana w Komarnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Komarno, dnia 29 lipca 1906.

L. cz. 121 6 (6) (7957)

Za marnotrawnego uznano Iwana Kohuta w Komarnie.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Semme w Komarnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Komarno, dnia 26 kwietnia 1906.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Prez. 1976 18/6 (7978 3—3)

Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze dnia 12 listopada 1906 o godzinie 8 rano się rozpoczynającej, przewodniczącym c. k. radcę Dworu jako prezydenta sądu obwodowego Ambrożego Janowskiego, zaś zastępcami przewodniczącego ck wiceprezydenta sądu obwodowego Marcelego Tustanowskiego i c. k. radców sądu, krajowego Jana Grafa, Dyonizego Haydera, Alojzego Dobrzańskiego, Józefa Kohmanna, Jacka Żyborskiego i Władysława Donichta.

Sambor, 24 września 1906.

L. 118.237/R. D. (7829 3—3)

Ustanowienie

jezdnego pocztowego za czas od 1 października 1906 do 31 marca 1907.

W dawniejszym obwodzie	Za jazdę			
	ekstrapocztą		pocztą zwyczajną	
	kor.	hal.	kor	hal.
Przemyśl, Sambor, Tarnopol, Żółkiew	2	02	1	68
Czortków, Lwów, Stryj, Złoczów	2	05	1	71
Brzeżany, Kraków, Rzeszów, Sanok, Stanisławów, Tarnów	2	11	1	76
Wadowice	2	16	1	80
Kołomyja, Nowy Sącz	2	22	1	85

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 1 października 1906.

L, cz. C. I. 86/6 (1) (7974 3—3)

Przeciw Piotrowi Chmielowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ulanowie przez Marcina i Katarzynę Nowaków pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 5 ks. gr. gm. Dąbrówka objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 11 października 1906 godz. 8·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Chmielowskiego, ustanawia się p. Jana Wojtyłę w Dąbrówce kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandaw rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 27 września 1906.

L. cz. Prez. 2453 18 P/6 (7911 3—3)

Jego Ekscelencya Prezydent wyższego Sądu krajowego zamianował po myśli § 301 pk. dla czwartej dnia 19 listopada 1906 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się kadencyi sądu przysięgłych radcę Dworu jako Prezydenta Trybunału Spławskiego przewodniczącym, jego zastępcami: wiceprezydenta Królikowskiego, radcę wyższego sądu krajowego dr. Mandybura i radców sądu krajowego Praczyńskiego, Gładyszowskiego, Haszczyca, Hessego i Oleksińskiego.

Przemyśl, dnia 12 września 1906.

L. cz. C. IV. 205/6 (1) (8011 1—3)

Przeciw Walentemu Komarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Katarzynę Czelen zam. Kozibroda pozew o oddanie w posiadanie.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 20 października 1906 o godz. 9 rano w biurze Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Podwołoczyska, dnia 19 września 1906.

L. cz. C. IV. 68/6 (1) (8003 1—3)

Przeciw Lazarowi Teitel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Glinianach przez dr. Stanisława Hofmokla i Romanę z Zalewskich Hofmokl pozew o uznanie za rozwiązany kontrakt dzierżawy z daty Lwów 2/3 1905 l. rep. 464 i t. d. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 22 października 1906 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana Efroima Katza w Glinianach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Gliniany, dnia 8 października 1906.

L. cz. Vr. VI. 18/6 (34) (6810 3—3)

Obwieszczenie.

Abe Herzog, urodzony w Myślenicach, lat 26, stanu wolnego, syn Markusa i Hani, ślusarz kolejowy, ostatnimi czasy przebywający w Suchy, przynależny do Podgórza tut. sąd. wyrokiem zaocznym z dnia 29 marca 1906 Vr. VI. 18/6 (22) skazany został za zbrodnię oszustwa z §. 8, 197, 199 d. u. k. popełnioną przez to, iż obcą kartę legitymacyjną, uprawniającą osobę, dla której była wystawioną do zniżonej jazdy koleją północną sfałszował na swoje nazwisko i takową się legitymował — na karę więzienia przez trzy tygodnie.

Gdy tenże wydalił się w niewiadome miejsce i rzeczony wyrok zaoczny nie może mu być doręczony, przeto zawiadamia się Abe Herzoga przez niniejsze obwieszczenie z wezwaniem, by się w dniach 40 w tut. sądzie stawił, inaczej przeciw niemu, jako nieposłusznemu, postąpi się wedle ustawy i wzbroni mu się wykonywania praw obywatelskich.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.
Wadowice, dnia 18 sierpnia 1906.

L. cz. C. II. 448/6 (1) (8010)

Przeciw Dmytrowi Kordiakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach prz z Annę Kordiak pozew o 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 15 października 1906 godz. 9 przed połud. bióro Nr. 23.

Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się pana dr. Rudolfa Schwagiera adwokata w Podhajcach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podhajce, dnia 14 września 1906.

L. cz. Cw. 2004/6 (3) (7993)

Przeciw Osiasowi Rubinfeldowi przedtem w Dubiecku, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Przemyślu pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 700 kor.

Nakaz zapłaty wydano.

Celem strzeżenia praw Osiasa Rubinfelda ustanawia się pana dr. Józefa Mantla adwokata w Przemyślu, kuratorem, który zastępywać go będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Przemyśl, dnia 6 października 1906.

L. cz. Prez. 1364 (18 P./6) (7987)

Obwieszczenie.

Dla VIej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 3 grudnia 1906 o godzinie pół do 9tej przed południem zamianowało Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego Przewodniczącym Wiceprezydenta sądu krajowego z tytułem Prezydenta sądu obwodowego Stanisława Przyłuskiego, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Sylwerego Dzierzyńskiego, Stanisława Augusta Promińskiego dr. Juliana Sopotnickiego, radców sądu krajowego Jana Gorlickiego, Jana Lekczyńskiego, Edwarda Nahlika, Romualda Lewandowskiego, dr. Seweryna Bersona, Wilhelma Jonasza, Filipa Drexlera, Stanisława Wierzbickiego i Stanisława Jasińskiego.

Z Prezydym c. k. Sądu kraj. karn.
Lwów, dnia 5 października 1906.

L. cz. C. I. 326/6 (6) (8005)

Przeciw Józefowi Stafijowi z Rudołowic, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jarosławiu przez Berla Mandla w Przemyślu pozew o zniesienie współwłasności realności whl. 7 ks. gr. gm. Jankowice.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na dzień 16 listopada 1906 godz. 9 sala Nr. I. w nowym gmachu podpisanego sądu.

Celem strzeżenia praw Józefa Stafija ustanawia się pana dra Władysława Grabowskiego adwokata kraj. w Jarosławiu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpiezeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jarosław, dnia 26 września 1906.

L. cz. C. IV. 220/6 (1) (9029 1—3)

Przeciw Michałowi Kucykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Aleksandra Fedorowicza pozew o uznanie prawa własności.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 17 października 1906 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw powyższego ustanawia się pana dra Gromnickiego w Podwołoczyskach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie powyższego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 28 września 1906.

L. cz. C. XV. 487/6 (6) (7997)

Przeciw Józefowi Kochmannowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez firmę prot. Perlberger et Schenker w Krakowie pozew o 114 kor. 60 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 16 października 1906 o godz. 10 rano w sali Nr. II.

Celem strzeżenia praw Józefa Kochmanna ustanawia się pana dr. Bernarda Langroda adwokata w Krakowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.

Kraków, dnia 30 września 1906

L. cz. C. II. 255/6 (1) (8020)

Przeciw Magdalenie Wronie, córce Wawrzyńca, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyczynie przez Piotra i Magdalenę Rogozów pozwy o zapłacenie kwoty 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do rozprawy na dzień 17 października 1906 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Magdaleny Wrony ustanawia się pana Jędrzeja Florka w Hermanowy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 28 września 1906.

L. cz. C. II. 415/6 (1) (8021)

Przeciw Annie Kawula z Koniecznej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Maryannę Kawula z Koniecznej pozew o 320 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 października 1906 o godz. 9 i pół rano.

Celem strzeżenia praw Anny Kawula ustanawia się pana dr. Radomyskiego adwokata w Gorlicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gorlice, dnia 28 września 1906.

L. cz. Cw. 2090/6 (3) (7994)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mosesowi Weiningerowi wniesiony został do tut. sądu przez Abrahama Rottera pozew o wydanie nakazu zabezpiecze ia sum wekslowych 150 kor. i 100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zabezpieczenia.

Ustanowiony celem strzeżenia praw nieobecnego Mosesa Weiningera kuratorem dr. Peiper adwokat w Przemyślu zastępywać go będzie wrzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Przemyśl, dnia 5 października 1906.

L. cz. E. 198/6 (5) (8019)

W sprawie egzekucyjnej Süss w Tarnowie przeciw Maryem Reczli Rosse o 200 koron zpn. ustanawia się dla tej ostatniej niewiadomej z miejsca pobytu kuratorem Adama dr. Edwarda Szayera w Starym Sączu, który ją będzie zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stary Sącz, dnia 2 sierpnia 1906.

L. cz. Praes. 2455 18/6 (2) (7990)

J. E. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował na IV zwyczajną z dniem 3 grudnia 1906 rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Jaśle, Przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych c. k. Prezydenta sądu obwodowego dr. Alfonsa Małdzińskiego, zaś zastępcami Przewodniczącego radców sądu krajowego Aleksandra Namysłowskiego, Maryana Szwarcenberg Czernego, Stanisława Turskiego i dr. Kazimierza Dąbrowskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Jasło, dnia 7 października 1906.

L. cz. C. III. 108/6 (1). (7999)

Przeciw Perli Grossinger i Ruchli Graubart, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligrodzie przez Jakóba Graubarta z Woli michowej pozew o uznanie prawa własności 1/5 części ciała tab. whl. 57 ks. gr. gm. Wola michowa.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 19 października 1906 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Perli Grossinger i Ruchli Graubart ustanowia się pana Teodora Glixellego w Baligrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Perlę Grossinger i Ruchlę Graubart w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Baligród, dnia 29 września 1906.

L. cz. C. 255/6 (2) (8002)

Przeciw nieobecnemu Walentemu Jaskule przedtem rolnikowi w Wysokiej wniosła Zwierzchność gminna w Wysokiej skargę o 198 kor. 79 hal., 27 kor. 34 hal. zpn.

Rozprawa odbędzie się 18 października 1906 godz. 8·45 przed południem w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem Szymon Bazan w Wysokiej będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Głogów, 10 października 1906.

L. cz. C. I. 541/6 (1) (8000)

Przeciw Władysławowi Kaczorowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tutejszego przez Israela Bergera z Diamandheim pozew o 552 kor. 56 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 19 października 1906 godz. 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Władysława Kaczorowskiego ustanawia się pana dr. Wincentego Chmielowskiego adwokata w Dolinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dolina, dnia 6 października 1906.

L. cz. C. 171/6 (1) (8008)

Przeciw Stanisławowi Bartosikowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. sądu przez Wojciecha Skowronka i spóln. pozew o 213 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 22 października 1906 godz. 9·30 przed południem.

Celem strzeżenia praw Stanisława Bartosika ustanawia się pana adwokata dra Stycznia w Niepołomicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż Stanisława Bartosika w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, 28 września 1906.

Amortyzacye.

L. cz. T. 19/5 (7884 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wzywa Bartłomieja Słowiakiewicza urodzonego w Nowym Targu około roku 1847 aby w przeciągu 3 miesięcy, a najpóźniej dnia 15 stycznia 1907 dał o sobie wiadomość albowiem w przeciwnym razie dowód jego śmierci zostanie za ustalony uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 29 lipca 1906.

L. cz. T. 57/6 (2) (7983 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryana Czerniawskiego we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi wnioskodawcy rzekomo zaginionego i na imię jego opiewającego kwitu depozytowego Towarzystwa imienia Gizeli w Wiedniu z reprezentacyą we Lwowie z dnia 7 marca 1906 r. na policę asekuracyjną Nr. 248.699.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia tego edyktu uznany zostanie za nieistniejący.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 21 września 1906.

L. cz. T. 65/6 (2) (7988 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Agnieszki Jachimczyk wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 145 311 na imię Agnieszki Jachimczyk wystawionej — na kwotę 326 koron 92 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia ostatniego edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 28 września 1906.

Spadki.

L. cz. A. 336/99 (23) (7943 2—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju zawiadamia, że w dniu 29 sierpnia 1895 w Stryju zmarł Józef Leib Heller bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia swe podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Baczyński, adw. kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stryj, dnia 3 sierpnia 1906.

L. cz. A. 73/6 (6) (7846 2—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze ogłasza, że dnia 9 kwietnia 1906 w Spytkowicach zmarł Józef Gołba, włościanin ze Spytkowic, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem ustanawia dziedzicem syna małol. Ludwika Gołbę, a reszcie dzieciom między innemi Ignacemu Gołbie przeznaczył spłat w kwocie 200 koron.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Ignacego Gołby nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zo tanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Ignacym Stańczykiem ze Spytkowic ustanowionym dla nieobecnego Ignacego Gołby.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 19 lipca 1906.

L. cz. A. VI. 287/6 (1) (7953 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddz. VI. w Kałuszu podaje do wiadomości, że dnia 15 lutego 1896 zmarła Anna Stefuryn w Niebyłowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po niej z ustawy powołani są jej dzieci pełnoletni Marunia zam. Magulij, Magda zam. Wagilewicz i Petro Stefuryn.

Sąd nie znając miejsca pobytu Petra Stefuryna, wzywa go, by w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wykazanego, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie się dziedzicem, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i kuratorem Fedorem Trenczijem dla niego ustanowionym.

Kałusz, dnia 25 kwietnia 1906.

L. cz. A. 193/6 (5). (7919 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce strumiłowej podaje do wiadomości, iż dnia 27 1906 zmarł Łuć Kucach, syn Iwana (Lemków) w Dobrotworze z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli uznanego za kodycyl

Sąd nie znając pobytu Piotra Kucacha, wzywa go, ażeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem Józefem Hnatek z Dobrotwora dla niego ustanowionym.

Kamionka str., dnia 11 sierpnia 1906.

L. cz. A. 391/6. (7916 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie wzywa nieznanego z miejsca pobytu Tomasza Czeladyna, aby w przeciągu roku wniósł oświadczenie do spadku po Antonim Czeladynie zmarłym w Wierzbiłowcach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, gdyż w przeciwnym razie spadek będzie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Michałem Matwijów z Wierzbiłowiec.

Rohatyn, dnia 18 września 1906.

L. cz. A 235/6 (4) (8018 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia, że w dniu 15 maja 1906 w Starym Sączu zmarł Marek Dziedzina bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Jan Obrzud z Przysietnicy kuratorem został ustanowiony będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 29 września 1906.

L. cz. A. 250 P. 130/5 (19) (8004)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach oznajmia, że po Iwanie Buraku, synie Wasyla, zmarłym w Poluchowie 16 czerwca 1905, powołaną jest między innemi jako spadkobierczyni z ustawy Marya z Buraków Atłahowiczowa.

Gdy miejsce jej pobytu nie jest znanem, wzywa się ją, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Iwanem Hładyszem z Poluchowa.

Gliniany, dnia 31 sierpnia 1906.

Firmy.

L. cz. Firm. 249/6, Stow. I./249 (7856 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać: Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Błozew górna.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Błozwi górnej, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członek Dyrekcyi wystąpił: Przełożony zarządu ks. Ignacy Łonicki z powodu przeniesienia go na inne miejsce służbowe wystąpił z Dyrekcyi.

2. Członkowie Dyrekcyi wybrani: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 19 sierpnia 1906 wybrano przełożonym zarządu ks. Teofila Bukietyńskiego, rzym. kat. proboszcza w Błozwi górnej.

Data wpisu: 9 września 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Sambor, dnia 8 września 1906.

G. Z. Firm. 245/6 Reg. A. I/4 (7854 3—3)

Aenderungen und Zusätze.

Zu bereits eingetragenen Einzeln und Gesellschaftsfirmem:

Einzutragen ist im Register Abtheilung A.

Sitz der firma: Borysław.

Firmawortlaut: „Borysław-Tustanowicer Naphta-Gesellschaft Goldstein & Co.“

Betriebsgegenstand: Handel mit Naphta und Naphtaproducten.

Besondere Eintragungen: die Gesellschaft wurde aufgelöst und der Gesellschafter Bernhard Goldstein zum alleinigen Licquidator bestellt.

Der zur Zeichnung berechtigte Bernard Goldstein wird die obige Licqwidationsfirma derart zeichnen, dass er den mit Stampiglie vorgedruckten oder vom wem immer geschriebenen Worten:

„Borysław-Tustanowicer Naphtagesellschaft Goldstein & Cop. in Licquidation“ die Worte Bernhard Goldstein hinzufügen wird.

Datum der Eintragung: 4 September 1906.

K. k. Kreis- als Haldelsgericht, Abteilung V.

Sambor, am 1 September 1906.

L. cz. Firm. 764, Rg. A. 1/2 (7937)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Wpisano do rejestru oddział A.

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brzmienie firmy: Gellmann, Sussmann i Appel, przedsiębiorstwo agencyjne i komisowe w Tarnopolu, po niemiecku: Gellmann, Sussmann et Appel, Agentur et Commission iu Tarnopol.

Firma spółki: jawna od 1 kwietnia 1906.

Spólnicy: Izrael Gellmann, Samuel Sussmann, Piotr Appel wszyscy kupcy w Tarnopolu.

Do zastępstwa firmy są uprawnieni tylko spólnicy Izrael Gellmann i Piotr Appel i to każdy z osobna.

Podpis firmy: pod brzmieniem firmy podpis albo Izraela Gellmanna albo Piotra Appla.

Dzień wpisu: 12 września 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Tarnopol, dnia 3 września 1906.

L. cz. Firm. 654, Rg. A I/12 (7989)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków, Karmelicka 2.

Brzmienie firmy: „Drukarnia i Stereotypia A. Koziańskiego w Krakowie“.

Firma spółki: jawna spółka handlowa od dnia 1 września 1904.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Eugeniusz Koziański, dr. Kazimierz Koziański i Adam Koziański wszyscy w Krakowie zamieszkali.

Do zastępstwa spółki uprawnieni są z pośród trzech spólników zawsze wspólnie dwaj spólnicy.

Podpis firmy: Pod stampilią firmy podpiszą Eugeniusz Koziański z drem Kazimierzem Koziańskim, albo Eugeniusz Koziański z Adamem Koziańskim lub wreszcie dr. Kazimierz Koziański z Adamem Koziańskim w ten sposób, że każdy z nich wypisze swoje imię i nazwisko.

Dzień wpisu: 28 września 1906.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 27 września 1906.

L. cz. Firm. 146/6 Stow. I./282 (7928)

Obwieszczenie

Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Krosno.

Brzmienie firmy: „Bank hipoteczny w Krośnie, stowarzyszenie zarejestowane z nieograniczoną poręką.

Na podstawie uchwały członków Towarzystwa na walnem VIII. zwyczajnem w dniu 24 czerwca 1906 odbytem ogólnem zgromadzeniu powziętej, uchwalono:

1. zmianę statutu obowiązującego, oraz zmianę firmy: „Bank kredytowy w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, na „Towarzystwo kradytowe w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“;

2. że wkładki oszczędności wynosić mają najmniej 1 kor.;

3. jeden członek może mieć więcej udziałów; udział członka ustanawia się na kwotę 100 koron, który może być wypłacony ratami miesięcznemi po 2 korony lub też naraz;

4. wszelkie ogłoszenia Towarzystwa będą ogłaszane w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie;

5. odpis firmy będzie uskuteczniony w ten sposób, że dwaj podpisujący dyrektorowie lub ich zastępcy przy firmie towarzystwa położą własnoręczne swoje podpisy imienia i nazwiska. Treść paragrafów nowego statutu 2, 3, 5, 7, 9, 10 można przejrzeć w kancelaryi Oddziału IV. tutejszego sądu. Obecnie podpis firmy opiewa jak następuje: „Towarzystwo kredytowe w Krośnie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką: Moses Ratz, Leib Ertel, a własnoręczność podpisów stwierdzono sądownie.

Data wpisu: 15 września 1906.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 15 września 1906.

L. cz. Firm. 606/6 (7995)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze stowarz. zarobkowo gospodarczych przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Pyszni y Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ że na walnem zgromadzeniu członków w dniu 19 sierpnia 1906 w Pysznicy odbytem, w miejsce ustępującego przełożonego zarządu ks. Bolesława Teśniarza, wybranym został przełożonym zarządu tegoż Towarzystwa ks. Ignacy Pyzik proboszcz w Pysznicy.

Rzeszów, dnia 22 września 1906.

Ч. спр. Firm. 762 Stow. II. 177/1 (7936)

Оголошенє.

Вписано до реєстру для стоваришень заробкових і господарских:

в рубриці III. фірму: „Власна поміч“ зареєстроване стоваришенє господарске з обмеженою порукою в Різдвянах;

в рубриці IV.: Різдвяни;

в рубриці VI.: Предприємство полягає на статуті з дати: Різдвяни, дня 23 червня 1906.

Цілею стоваришеня єсть:

а) купувати і продавати недвижимости для своїх членів;

б) уряджувати склади (маґазини) знарядів господарских, навозів, збіжа, насіня і инших землеплодів для своїх членів;

в) провадити торговлю і доставу товарів для своїх членів;

г) займати ся перетворюванєм і продажию витворів своїх членів;

д) ширити між своїми членами фахові відомости про всякі области господарства при помочи зборів, викладів, люстраций, наукових прогульок, практичних курсів і вистав, як також взірцевих господарств;

е) заохочувати своїх членів до меліорацийних робіт господарских, що запоручують більший дохід з господарства, як також до підниманя рільничого і домашного промислу, одвітного місцевим відносинам;

ж) давати можпість поміщуваня на процент гроші заощаджені та марно лежачі в той спосіб, що стоваришенє приймати буде капітали до обороту за условленим опроцентованєм;

з) уділяти своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу, та в загалї доконувати пожиточні передприємства економічні для своїх членів.

Управа стоваришеня зложена з слідуючих членів:

1) Петро Скоренький син Михайла, яко справник;

2) Петро Скоренький син Івана, яко касиєр;

3) Федько Сірий, яко книговодець; всї рільники з Різдвян.

Фірму стоваришеня підписує ся в той спосіб, що під печаткою фірми кладе підпис двох членів управи, та отсе є услівєм важности зобовязань стоваришеня.

Оголошеня стоваришеня: будуть уміщувані на таблици перед льокалем спілки.

За зобовязаня стоваришеня відповідають члени не лиш своїм уділом, але кромі того також дальшою квотою до чотироразової висоти заявленого уділу.

Ц. к. Суд окружний, Відділ II.

Тернопіль, дня 3 вересня 1906.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 13. maja 1906 r. (Czas środkowo-europejski).

Do Lwowa

Na dworzec główny

Pociąg posp. przych.	Pociąg osob. przych.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Żydaczowa, Worochty od 1/6 do 30/9 wł.) Delatyna (od 1/10 do 30/4 wł.), Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Dorny-Watry i Suczawy.
2·31	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Orłowa, Zakopanego. N. Sącza, (p. Tarnów), Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów).
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Nowego Sącza, (p. Tarnów), Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	6·10	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję od 1/6 do 30/9 wł. niedzielę i rz. k. święta), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Seretu, Berhomethu, Czudina, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	7·20	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	7·29	z Ławocznego, (Pesztu), Borysławia, Kałusza
—	7·50	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·05	ze Stanisławowa, Żydaczowa.
—	8·15	z Sambora, M. Laborcza, Sanoka, Chyrowa.
—	8·18	z Jaworowa.
—	8·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcimia, Zakopanego (przez Podgórze Płaszów), Wieliczki, Orłowa, (p. Tarnów), M. Laborcza (Pesztu) i Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·05	z Ickan, Żydaczowa, Potutor, Körösmezö.
—	10·35	z Rzeszowa, Jarosławia, Lubaczowa.
—	11·50	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Borysławia, Kochawiny.
—	11·45	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Nowego Sącza, Jasła, Tarnobrzegu, Dynowa, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl)
1·40	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy (p. Zuczkę), Serethu, Radowiec, Berhomethu (w poniedziałek), Suczawy.
—	1·50	z Sambora, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
2·20	—	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa.
—	3·55	z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego, Drohobycza, Borysławia
—	4·27	z Jaworowa.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Dynowa, Chyrowa (p. Przemyśl)
—	5·50	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·45	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza Nowosielicy, Serethu. Berhomethu, Czudina, Brodiny.
8·40	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Kocmyrzowa, Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.), Orłowa (od 1/7 do 15/9 wł.), N. Sącza (p. Tarnów), Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·05	z Ickan, (Bukaresztu), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Nowosielicy, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·20	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek.
—	9·30	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·30	z Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna.
—	10·50	z Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Ze Lwowa

Z dworca głównego

Pociąg posp. odch.	Pociąg osob. odch.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi Karlsbadu), Kocmyrzowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego. Orłowa, N. Sącza (p Tarnów).
2·51	—	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmezö (od 1/5 do 30/9 wł.), Kałusza, Seretu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Suczawy, Dorny Watry.
—	4·05	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Pesztu, Sanoka, Mözö Laborcza, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Mielca, (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki. Oświęcima.
—	6·15	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Czortkowa. Nowosielicy, Brodiny, Putny, Dorny Watry (od 1/5 do 30/9), Suczawy.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa.
—	6·55	do Jaworowa.
—	7·30	do Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Chyrowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego (p. Kraków od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (p. Przemyśl), Dynowa, Tarnobrzegu, N. Sącza. Orłowa (od 1/7 do 15/9). Wieliczki, Oświęcima, Zakopanego, (p. Podgórze Pł. od 25/6 do 15/9 wł.).
—	8·55	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa od (1/7 do 15/9).
—	9·20	do Ickan Worochty (od 1/6 do 30/9 wł. w niedzielę i święta rz. k.), Kałusza, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·55	do Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa.
—	10·45	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·21	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa. Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania Pustego, Grzymałowa.
2·40	—	do Ickan, (Botuszan, Jass, Bukaresztu), Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö, Kocmania, Dorny Watry, Suczawy, Nowosielicy.
2·45	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl), Jasła, Chabówki, Zakopanego, (p. Rzeszów), Wieliczki, N. Sącza, Dworów.
—	2·30	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	3·30	do Kołomyi, Żydaczowa.
—	4·05	do Rzeszowa, Lubaczowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	4·15	do Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	6·00	do Jaworowa
—	6·15	do Podwołoczysk.
—	6·25	do Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	6·35	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Chyrowa, Mezö Laborcz (Pesztu), Sanoka (p. Przemyśl), N. Sącza, Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcima.
—	7·25	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	9·10	do Stanisławowa, Czortkowa, Husiatyna
—	9·50	do Podwołoczysk, Potutor, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	10·05	do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł.).
—	10·40	do Ickan, Czortkowa, Zaleszczyk, Delatyna (od 1/6 do 30/9 co niedzieli i święta rz. kat.), Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·51	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·00	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Jasła, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·30	do Stryja, Drohobycza, Borysławia.

Pociągi lokalne.

Z Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 7·07, przed południem, 3·25, 5·09 po połud. i 8·20 wieczór, (od 6 maja do 23 września wł. w niedziele i rz. kat. święta), 10·00 przed połud., 1·46 po południu, (od 1. czerwca do 31 sierpnia wł. codziennie) 9·35 wieczór.

Z Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 1·15 po południu, (od 13/5 do 9/9 wł. codziennie) 9·25 wieczór, (od 13/5 do 9/9 w niedziele i rz. kat. święta) 10·10 wieczór.

Ze Szczerca od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 9·40 wieczór.

Z Lubienia od 13/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta o 11·50 wieczór.

Do Brzuchowic (od 6 maja do 23 września wł.) 6·05 rano, 2·28, 3·40 i 5·36 po południu, (od 6/5 do 23/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 9·00 przed połud. i 12·40 po połud. (od 1/6 do 31/8 wł. codziennie) 8·34 wieczór.

Do Rawy ruskiej 11·35 w nocy (każdej niedzieli).

Do Janowa (od 1/5 do 30/9 wł. codziennie), 9·15 przed połud., (od 13/5 do 9/9 wł. w niedziele i rz. k. święta) 1·35 po połud., (od 13/5 do 9/9 codziennie) 3·14 po południu.

Do Szczerca 10·45 przed poł. (od 27/5 do 16/9 wł. w niedziele i rz. k. święta).

Do Lubienia 2·01 po połud. (od 13/5 do 16/9 w niedziele i rz. k. święta).

Na dworzec „Podzamcze“

—	7·00	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów
—	11·25	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Potutor
2·05	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa
—	5·25	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Brodów, Grzymałowa,
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Z dworca „Podzamcze“

—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa
—	11·15	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa,
2·36	—	Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa
—	6·37	Podwołoczysk,
—	10·08	Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna oznaczoną jest ramkami. — Zwykłe bilety do jazdy i wszelkiego innego rodzaju bilety, illustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można, przez cały dzień w biurze miejskiem c. k. kolei państwowych. przy Hauptmana l. 9.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Z powodu zmiany lokalu sprzedaje kołdry i materacy po zniżonych cenach Józef Schuster, Lwów, Kopernika 5. Przenoszę sklep na ul Trzeciego Maja l. 5, pod firmą

Józef Schuster i Kazimierz Toczyski

skład mebli, dywanów i pościeli.

Rutynowany dyetaryusz,

stanu wolnego, z pięknem pismem i z kilkuletnią praktyką w biurach sądowych (tabuli) jakoteż notaryalnych, poszukuje posady przy jakiejkolwiekbądź instytucyi rządowej. Poste rest. Zgłoszenie: A. B. G. Strzyżów.

Swieży miód deserowy

kuracyjny najlepszy, twardy lub płynny (patoka) z własnych pasiek 5 kg. 6 K 60 h franco.

Korzeniewicz, em. naucz., Iwanczany.

M. RUNDBAKIN

Wiedeń IX./I.,

firma c. k. protokołowana polska założona w 1875 r. dostarcza po cenach hurtownych pod ścisłą gwarancyą zegarki precyzyjne „Omego", „Billodes", „Roskopf", wyroby srebrne, złote, maszyny do pisania i szycia, rowery, artykuły optyczne, hygieniczne, elektryczne, indukcyjne, fotograficzne aparaty i t. d. — Illustr. katalog bezpłatnie i franko.

Popierajmy przemysł krajowy!

Wyroby tkackie

z najlepszego przędziwa, jak najstaranniej wykonane, jako to: **Płótna białe zwykłej i prześcieradłowej szerokości, dymy, dreliszki, chusteczki do nosa,** ręczniki, ścierki, obrusy, serwety, barchany, flanele, szewioty, płócienka kolorowe na fartuszki, sukienki, bluzki i t. p. **poleca najtaniej Tkalnia płócien**

Michała Mięsowicza

w Korczynie obok Krosna.

Na żądanie **próbki towarów** bezpłatnie. **Kto tylko raz jeden** zamówił towar z mojej tkalni, ten gdzieindziej płócien kupować nie będzie.

Jako przyjaciel przemysłu krajowego prenumeruję Dźwignię i radzę każdemu. Wystarczy na cały kwartał nadesłać 1 kor. pod adresem: Redakcya „Dźwigni", Lwów.

Trzy Guldeny

kosztuje paczka pocztowa brutto 5 kg. sortowanych mydełek (odpadkowych) jak fiołkowe, różane, heliotrop, goździkowe, liliowe i t. p. Wysyłki za pobraniem uskutecznia **Bohemia-Parfumerie Bodenbach** a/E Weiher Nr. 203.

Na następujące pisma francuskie

przyjmuje prenumeratę:

Le Printemps,
L' Amour,
Revue de la Jeune Fille et de la Femme,
Revue de la Mode,
La Toilette des Enfants,
La Vie au grand Air,
La Vie Heureuse,
Le Coquet,
Le Costume d' Enfant,
Les Dessous Elégants,
Femina,
France Mode,
Le Frou-Frou,
Le Globe Trotter,
La haute Mode de Paris,
L' Illustration,
Journal Universel,
Le Journal de la Jeunesse,
Le Journal Amusant,
Le Journal des Modistes Special,
Journal des Voyages,
La Mode Illustrée,
La Mode Pratique,
La Modiste Française,
La Modiste Parisienne,
La Modiste Universelle,
Le Moniteur de la Mode,
Musica,
La Nouvelle Mode,

Biuro dzienników i ogłoszeń

SOKOŁOWSKIEGO

we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9.

Kosztorysy gratis.

Zmiana lokalu!

Biuro dzienników i ogłoszeń

L. PLOHNA Lwów

przeniesione do domu pod liczbą 5

ulica Karola Ludwika.

Telefon Nr. 234.

Przyjmuje prenumeraty i ogłoszenia.

Przedsprzedaż biletów do Colosseum.

Kasa chorych m. Lwowa zamierza wybudować jednopiątrowy dom (halę) na pomieszczenie biur na podwórzu swej realności (Brajerowska 8).

Celem oddania tej budowy rozpisuje niniejszem

rozprawę ofertową

zapraszając P. T. przedsiębiorców i przemysłowców budowlanych do wzięcia udziału w tej rozprawie.

Zestawienie pozycyj kosztorysowych za zgłoszeniem się biuro kasy (Brajerowska 8) gdzie też do przeglądnięcia są plany w godzinach między 11-tą a 1-szą przed południem.

Oferty zapieczętowane opiewające na całość budowy należy najdalej do 25 października oddać w biurze Kasy chorych m. Lwowa.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 27 października na posiedzeniu Zarządu Kasy, który rozstrzygnie komu oddać budowę.

Lwów, dnia 10 października 1906.

Za Zarząd Kasy chorych m. Lwowa

Filip Besen,

przewodniczący.

Pozostałe nuty do spiewu i na fortepian

z wydawnictwa „MELOMAN"

wysprzedaje

po niskich cenach

Ekspedycya Melomana Biuro dzienników

Pasaż Hausmana 9.

Kredyt osobisty

dla

urzędników, oficerów, nauczycieli itp.

Samoistne oszczędnościowe i zaliczkowe Towarzystwo pierwszego powszechnego związku urzędników Monarchii austro-węgierskiej udzielają urzędnikom, oficerom, nauczycielom, księżom itp. kredytu osobowego pod warunkami, które biorącym zaliczki spłatę bez trudności umożliwiają i który bezsprzecznie z innych źródeł na równie korzystnych warunkach nie jest udzielany. Niestety są wypadki nierzadkie, że potrzebujący kredytu poszukują pośredników zapomocą anonimowych anonsów, którzy zastrzegają sobie pisemnie honoraryа i prowizye, a za to ubiegającym się o kredyt podają tylko adres Towarzystwa związkowego urzędników lub jakiego innego Towarzystwa kredytowego. W ten sposób nakłada sobie, starający się o kredyt koszta — nim w ogóle wie, czy i gdzie żądaną zaliczkę otrzyma. Urzędnicy, oficerowie itp. czynią dlatego we własnym interesie, gdy przy zachodzącej potrzebie kredytu z zaufaniem udadzą się do centralnego zarządu Pierwszego Powszechnego Związku urzędników — Wiedeń I. Wipplingerstrasse 25, gdzie im bezpłatnie adres udzielających kredytu podany i wyjaśnienia udzielane będą.

Najwięcej rozpowszechnione pismo ilustrowane dla kobiet

Tygodnik Mód i Powieści.

W dziale literackim pomieszcza: Nowele, Sprawozdania krytyczne z literatury własnej i obcej, Artykuły w kwestyach społecznych, Korespondencye z głównych ognisk życia europejskiego i t. p.

W dziale mód co tydzień: **Rycinę kolorowaną** mód paryskich i arkusz rysunków z wzorami sukien, okryć, wogóle strojów kobiecych. Co miesiąc: **Wielki arkusz** z krojami i wzorami robót i kilka razy: **Formy z bibułki,** nadsyłane wprost z Paryża, z odpowiedniem objaśnieniem w tekście. Co tydzień dział praktyczny p. t.: **Poradnik dla kobiet** w mieście i na wsi, zawierający informacye: Z dziedziny hygieny wedle ostatnich zapatrywań, nauki, dział pedagogiczny, dział technologii gospodarskiej i przemysłu domowego.

Część kulinarna czyli gospodarska prowadzona przez p. **Paulinę Szumlańską.**

Informacye dotyczące bieżącego zainteresowania i popytu pracy dostępnej kobiecie.

Prenumeratę na Lwów i Galicyę przyjmuje:

EKSPEDYCYA „TYGODNIKA MÓD i POWIESCI"

Lwów, Pasaż Hausmana 9.

we Lwowie kwartalnie **3 K.** na prow. z przesyłką pocztową **3 K. 60 h.**

Numera okazowe i prospekta gratis.

Północno Niem. Lloyd,

(Norddeutscher Lloyd)

GENERALNA AGENTURA DLA GALICYI

we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Bezpośrednie połączenia przewozowe cesarskimi-pospiesznymi i pocztowymi parostatkami:

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:

(Nowego Yorku, Baltimore, Galveston)

Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires).

Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północ. Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Na około świata".

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloydu we Lwowie,

Pasaż Hausmana 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527. Papier z fabryki Braci Fiałkowskich.